



DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w pol. Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, telef. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejnerowo, Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Mar. Piłsudskiego 4a, tel. 302.

Rok IV. Toruń, wtorek 24 maja 1932 Nr. 117

W zdrowym ciele zdrowy duch

Wspaniały przebieg plenarnego posiedzenia rady naukowej Wych. Fiz. pod przewodnictwem Marsz. Piłsudskiego

Warszawa — (PAT). W niedzielę dn. 22 m. odbyło się czwarte plenarne posiedzenie rady naukowej wychowania fizycznego, na czele której stoi jako przewodniczący p. Marszałek Piłsudski. Posiedzenie rady odbyło się w sali konferencyjnej Ministerstwa Spraw Wojsk. Punktualnie o godz. 10 przybył p. minister spraw wojsk. Marszałek Piłsudski i tworzył zebranie. Zagaił posiedzenie wiceprzewodniczący rady generał dr. Ruppert wyrażając wspomnienie pośmiertne, poświęcając pierwszemu sekretarzowi redaktorze dr. Eugenji Lewickiej. W przemówieniu swem odniósł generał Ruppert wielkie zasługi, położone przez zmarłą dla sprawy wychowania fizycznego na terenie rady naukowej.

dzeniu p. minister w. r. i o. p. Jędrzejewicz. Do głosu zapisali się niemal wszyscy członkowie rady. Po przerwie nastąpiło sprawozdanie z działalności rady naukowej, nad którym wywiązała się dyskusja. Po zamknięciu dyskusji nad sprawozdaniami wygłoszone zostały następujące referaty: o państwowej odznace sportowej i sporcie kobiecym, mówiła obecna sekretarka rady naukowej red. Muszałówna, referat o programie nauczania i wyszkolenia w centralnym instytucie wychowania fizycznego

i wychowanie fizyczne na uniwersytetach w poznańskim i krakowskim wygłosił pułk. Gilewicz, dyrektor centralnego instytutu wych. fizyczn. Dyskusja nad referatami przeciągnęła się do godz. 7 wiecz. i wniosła wiele nowego materiału. Wyłoniona w czasie obrad komisja wniosków pod przewodnictwem prof. Ciechanowskiego przedłożyła zebranym szereg wniosków i rezolucyj, przyjętych jednomyślnie. Po ukończeniu obrad odbyła się herbatka towarzyska przy obecności p. Marszałka Piłsudskiego.

Powikłania polityczne w Niemczech

Kancelarz Bruening stawia kwestję zaufania — Dymista ministra rolnictwa

Berlin — (PAT). Według niepotwierdzonych dotychczas informacji „Welt am Montag“, kancelarz Bruening pod wpływem akcji generała Schleichera, który spowodował ustąpienie ministra Groenera zdecydował się niezwłocznie po powrocie prezydenta Hindenburga postawić otwarcie kwestję zaufania wobec tak powikłanej sytuacji w Prusach, rząd Rzeszy rozważać ma poważnie plan zamiano-

wania komisarza dla Prus. Jako kandydata na stanowisko komisarza dla Prus wymieniają byłego landrata von der Osten, znanego sojusznika partii hitlerowskiej.

Na piątkowym posiedzeniu gabinetu Rzeszy minister rolnictwa Schiele miał zgłosić dymisję, która przyjęta została przez kancelarza Brueninga.

Francja w obliczu ciężkich dni

Paryż — (PAT). Na łamach dziennika „La Demokracie“ Herriot publikuje artykuł, w którym mówi m. in., że grupa radykałów społecznych w izbie deputowanych będzie liczyć obecnie 160 członków. Zdaniem Herriota, należy spodziewać się znacznych zmian we wszystkich ugrupowaniach. Dalej Herriot zazna-

cza, że Francja nigdy jeszcze nie znajdowała się w tak poważnej sytuacji zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Francja będzie musiała znieść straszliwe ataki w najbliższej przyszłości. Już teraz istnieją oznaki zatrważające.

Reforma dziennikarstwa polskiego

Walne Zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy warsz. przyjęło projekt reformy

Warszawa, 23. 5. (Pat). Wczoraj odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich na którym dokonano gruntownej reformy struktury tej organizacji. Całość reformy organizacji, będącej wynikiem długiej pracy referował w imieniu zarządu redaktor Jerzy Rogowicz. Omawiana reforma nie ogranicza się jedynie do organizacji warszawskiej, lecz obejmuje całe dziennikarstwo polskie.

Ważną rolę w zakresie polityki zawodowej stał się ogniwem współpracy między zarządami a ogółem członków. Statut ujmuje w sposób wyczerpujący całość zagadnienia organizacji.

Walne zgromadzenie projekt reformy uchwaliło poszczególnym artykułami a z kolei przyjęło jednomyślnie en bloc.

W zakończeniu zebrania uchwalili regulamin funduszu pożyczkowego, który oddano pod zarządek specjalnego komitetu, regulującego stosunek udzielania pożyczek i ściąganie należności z tego tytułu.

Nowy statut Syndykatu warszawskiego tworzy nową instytucję rady, wybieranej proporcjonalnie przez poszczególne redak-

W 10-tą rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI.

Warszawa — 23. 5. (PAT). Wczoraj o godz. 18 w Dolinie Szwajcarskiej przy ul. Chopina odbyła się uroczysta akademja celem uczczenia 10-tej rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI, urządzona przez młodzież szkół zawodowych i wieczornych dokształcających oraz przez młodzież pozaszkolną.

Na akademji byli obecni J. E. ks. nuncjusz apost. Marmaggi, duchowieństwo, młodzież szkolna, harcerze oraz delegacje stowarzyszeń społecznych i religijnych.

Na program akademji złożyły się popisy wokalne-muzyczne w wykonaniu stowarzyszeń młodzieży polskiej i harcerstwa. W imieniu zebranej młodzieży złożył hołd Ojcu św. p. Kazana. Na zakończenie akademji orkiestra wykonała hymn narodowy i marsz papieski.

Stolica Polski ku czci Goethego

Warszawa — (PAT). W sali uniwersytetu warszawskiego odbyła się wczoraj w południe akademja ku uczczeniu setnej rocznicy śmierci Goethego, urządzona przez uniwersytet warszawski oraz Warszawskie Towarzystwo Naukowe. Akademja zgromadziła liczną publiczność, młodzież akademicka, przedstawiciele nauki i sztuki itp. Na uroczystość przybyli również poseł niemiecki w Warszawie von Moltke oraz członkowie poselstwa. Na podium zasiadł w uroczystych szatach senat uniwersytetu. Zagaił uroczystość dłuższym przemówieniem rektor prof. dr. Łukasiewicz, podnosząc, że akademja ta jest **ODDANIEM HOŁDU WARTOŚCI OGÓLNO-LUDZKIEJ**. Omawiając stosunki polsko-niemieckie, mówca podkreślił, że mimo stałych incydentów między obu narodami, istniały okresy przyjaźni i współpracy, czego choćby dowodem są stosunki polsko-niemieckie w okresie, w którym żył Goethe oraz m. in. fakt, że Goethe był członkiem Warszawskiego Towarzystwa Naukowego. Następnie prof. dr. Lempicki omawiał twórczość Goethego, poczem przeprowadził porównanie twórczości Goethego i Mickiewicza. Następnie odbyła się część artystyczna akademji. Akademję zakończył odczyt prof. dr. Tura na temat „Goethe jako biolog“.

Zjazd Legionistów Pułaskiego

Warszawa, 23. 5. (Pat). Wczoraj odbył się w Warszawie 17-ty walny zjazd Związku Legionistów Pułaskiego. Uroczystość zjazdu rozpoczęła się mszą św. w kościele św. Krzyża.

Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu z prezesem Związku prof. inż. Wlekińskim i pułk. Weckim na czele udali się pochodem wraz z pocztami sztandarowymi na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie złożyli hołd prochom Nieznanego Żołnierza.

O godz. 11 rozpoczęły się obrady zjazdu w sali Towarzystwa Higienicznego.

Kaukaz pod znakiem wojny

Genewa, (Pat). Donoszą tu z Tyllisu, że podczas gdy w centrum ZSRK prowadzone są przygotowania do wojny, gromadzącej lada chwila, m. in. wyrażające się przekształceniem większości fabryk przemysłowych na fabryki amunicji, Kaukaz znajduje się już pod znakiem stanu wojennego. Świadczy o tym cały szereg zarządzeń, jak na przykład mianowanie naczelnego dowódcy wszystkich wojskowych sił zbrojnych na Kaukazie z przyznaniem mu jak najszerzych pełnomocnictw oraz mianowanie najwierniejszych przyjaciół Stalina na stanowiska członków wojennej rady czerwonej na Kaukazie.

Środkowa Anglja pod wodą

Olbrzymie szkody i straty Londyn, (Pat). Z całej środkowej Anglii donoszą o wielkich stratach, wyrządzonych przez powódź, wywołaną skutkiem trwających od kilku dni ulewnych deszczów. Całe hrabstwo Warwick jest tak zalane, że nie sposób jest przedostać się zwykł. drogami. Derby, liczą 150.000 mieszkańców jest kompletnie pod wodą, która zalała liczne składy i wyrządziła straty, sięgające dotąd jednego miliona funtów. Od 90 lat miasto Derby nie było nawiedzone tak gwałtowną powodzią. Również w Londynie Tamiza znacznie się podniosła, a w razie trwania deszczów, które trwały cały dzień wczorajszy i dziś po południu rzeka grozi wylewem.

B. min. Curtius w Rosji

Moskwa, (Pat). Do Moskwy przybył były minister spraw zagr. Rzeszy Curtius, który poza Moskwą ma udać się do Leningradu oraz szeregu innych miast.

Potępiamy!

Haniebna napaść na prof. Bartla spotkała się z ogólnym oburzeniem

Lwów, (Pat). Rektorat politechniki lwowskiej komunikuje co następuje:

Profesorowie politechniki lwowskiej na nadzwyczajnym posiedzeniu w dn. 21 maja b. r. wyrażają swe najwyższe oburzenie z powodu brutalnej napaści na prof. dr. Kazimierza Bartla, wybitnego uczonego, zasłużonego profesora, nie miełmiernie przywiązanego do naszej szkoły i młodzieży, członka wielkich zasług dla państwa i piętnując ten czyn, wypowiadają przekonanie,

że ogół młodzieży nie ma nic z nim wspólnego. Równocześnie ogół zebranych profesorów składa prof. dr. Kazimierzowi Bartłowi wyrazy głębokiej czci za jego wybitne zasługi, jakie oddał państwu, nauce i szkole.

Rektor politechniki lwowskiej otrzymał pismo następującej treści: Bratnia Pomoc studentów politechniki lwowskiej i delegacja kół naukowych politechniki jako reprezentacje ogółu młodzieży technicznej wita

z radością podane do prasy oświadczenie kółka dublańskiego w sprawie incydentu, jaki miał miejsce dn. 20 maja br., z którego to oświadczenia wynika że młodzież politechniki za zajścia te odpowiedzialności ponosić nie może. Prosząc J. M. o przyjęcie wyrazów ubolewania dla prof. dr. Kazimierza Bartla i grona profesorów politechniki oraz pełnego uznania dla jego pracy naukowej i zasług dla uczelni, protestujemy z poważaniem.

Nad Sekwaną i nad Wisłą

To, co dzieje dziś się w Niemczech, ta jawna mobilizacja wszelkich środków propagandy rewizjonistycznej, ta bezceremonjalność w groźeniu całemu światu nową zawieruchą wojenną, to wszystko, co jawnie czy w ukryciu działa w Niemczech w kierunku spotęgowania akcji odwetowej — wywołuje silne poruszenie w opinii francuskiej. Jest to objawem tem więcej znamienny, że nie tak dawno jeszcze — po wynikach wyborów francuskich — w Niemczech liczone się z tem, że dojdą do głosu socjaliści francuscy, łącznie z radykałami i rozpoczną kurs nowy po myśli Berlina. Tymczasem stało się inaczej.

Drugim znamiennym wielce objawem jest ten, że świadoma opinia narodowa Francji wykazuje zdrową orientację, jeśli chodzi o sprawy polskie i o bezpośrednie niebezpieczeństwo zagrażające Polsce ze strony Niemiec. Ten odłam większości opinii francuskiej, który i po stronie obozu Herriota w ostatnim czasie znalazł potwierdzenie, że żywotne sprawy Francji nie mogą zwłaszcza w dzisiejszych warunkach być narażone na jakikolwiek szwank i że będą należycie bronią — świadczy poniżej streszczeniami wywodami „Tempsa”, że błyskotliwa akcja pp.: Blumów i Pfeiferów, ich enuncjacje na rzecz „porozumienia francusko-niemieckiego” była wyskokiem odosobnionym i skończyła się rychłą porażką. Dziś opinia francuska stara się spojrzeć trzeźwo w oczy rzeczywistości. Wystarczy chociażby zauważyć, że w „Action Française” pojawiła się, wielce charakterystyczna wiadomość, streszcza się ona w tem, że ambasador francuski w Berlinie Francois Poneet miał informować prezydenta Francji o przygotowanych niemieckich do zamachu na Gdańsk i Pomorze.

Już sama ta wiadomość na łamach prasy francuskiej mieści w sobie wymowę tych nastrojów, jakie dziś istnieją i rozwijają się coraz bardziej nad Sekwaną. Dokładnie maluje je artykuł, zamieszczony w dn. 20 bm. w poważnym i wpływowym paryskim dzienniku „Temps” p. t. „Niemcy i Polska”. Ze względu na wagę poruszonych w nim zagadnień przytaczamy z wywodów „Tempsa” obszerne poniższe streszczenie.

NIEMIECKA KAMPANJA PODZĘGANIA.

Na wstępie „Temps” pisze o taktyce niemieckiej wobec Polski, przejawiającej się w systematycznej kampanji podżegania i stwierdza, że dyplomacji niemieckiej chodzi o metodyczne wyzyskiwanie obaw przed komplikacjami międzynarodowymi, ażeby wymusić koncesje i korzyści, które w połączeniu już z uzyskanymi przez politykę Stresemanna uwolnią powoli Rzeszę z „pełni” traktatu pokojowego.

„Pod tym kątem widzenia — pisze dalej „Temps” — interesującym jest zbliżona przypatrzeć się manewrom Niemiec w sprawie Gdańska. Rozpoczęło się to przez opublikowanie w dziennikach angielskich absurdalnej fałszywej wiadomości, dotyczącej okupacji Gdańska przez Polskę. Pomimo wszelkich dementi prasa niemiecka nie omieszkala uczynić z tego widomego wielkiego niebezpieczeństwa, zagrażającego rzekomo wschodnim granicom Rzeszy. Głównym momentem było i właściwym celem — wywołanie dla obecnego rządu polskiego trudności.

„Oto gra Niemiec: Kancelerz Brüning zdaje się w niej osobiście brać udział w swym przemówieniu w dniu 8 maja na jednym z zebrań prowincjonalnej prasy niemieckiej uczynił aluzję do tej fałszywej pogłoski o „groźnej” Wolnemu Miastu okupacji przez wojska polskie”. W celu skonstatowania podniecenia, sprawa ta znalazła echo w Reichstagu, gdzie posłowie skorzystali z okazji, by oznajmić, że Gdańsk i Klajpeda muszą pozostać niemieckimi. Wreszcie, jak zapewnia dziennik niemiecki „Der Abend”, kilka tysięcy zwolenni-

Sprawa pożyczki kolejowej

Dnia 23 bm. wyjeżdża do Paryża dyrektor Polsko-Francuskiego Towarzystwa Kolejowego dla budowy magistrali Górny Śląsk — Gdynia, p. Maurice Poychez, celem zbadania możliwości uplasowania na rynku francuskim drugiej transzy obligacyj polskiej pożyczki kolejowej.

ków Hitlera udało się do Gdańska, odbywając manewry na terytorjum Wolnego Miasta. Potwierdza to wiadomość, według której hitlerowcy po rozwiązaniu ich oddziałów szturmowych przenieśli centralę swej organizacji do Gdańska, gdzie rozwijają swą aktywność.

NIEBEZPIECZEŃSTWO, KTÓRE GROZI POLSCE.

Najbardziej zwracającym uwagę jest upór, z jakim dąży się do przekonania opinii niemieckiej o istnieniu „niebezpieczeństwa polskiego”, gdy w istocie niebezpieczeństwo takie nie istnieje i nie może istnieć, gdyż Polska jest bardziej niż każde inne mocarstwo zainteresowana w utrzymaniu pokoju na podstawie istniejących traktatów.

„Natomiast istnieje to, co można nazwać „niebezpieczeństwem niemieckim”, a polega na dążeniu do rewizji wschodnich granic Rzeszy, które to dążenie jest jedynym „z celów”, uroczyste proklamowanym przez zagraniczną politykę Rzeszy, o do której wszystkie stronnictwa niemieckie są całkowicie zgodne. Nacjonalisci oraz hitlerow-

cy rozwinieli jaknajwyższą działalność na terenach sąsiadujących z Polską.

„Temps” wyraża następnie zdanie, że Niemcy raczej mają na celu zrealizowanie swych postulatów w dziedzinie rozbrojenia i reparacji, niż przygotowania akcji zamachowej. Poza tem dyplomacja niemiecka zdaje się kroczyć innymi drogami. Usiłuje ona siać stale niepokój w kwestii Gdańska i Klajpedy, utrzymując w nateżeniu opinię publiczną po drugiej stronie Renu, ażeby w dogodnej dla niej chwili mieć pretekst do wysunięcia żądania, ażeby kwestja niemieckich granic wschodnich weszła na porządek dzienny na terenie międzynarodowym w Genewie lub gdzieindziej. Wreszcie w nadziei osłabienia oporu Polski przez zmęczenie.

FRANCJA PRZY POLSCE.

Artykuł „Temps” kończy się zdecydowanym odparciem plotek insynuacji berlińskich o nieodnowieniu umowy polsko-francuskiej, która wygasa z dn. 15 września 1932 r. „Kwestja wygaśnięcia umowy — pisze „Temps” — nie wchodzi nawet w rachubę. We wszyst-

Mówią już jawnie o wojnie Prusko-wschodnie zainteresowania i cele

Zarówno sztabowcy niemieccy, jak również liczne szeregi niemieckich formacji wojskowych i półwojskowych snują swoje plany o decydującej rozgrywce z Polską. Przy każdej sposobności czynniki te rozważają szanse militarne obu stron w obliczu, — jak głoszą stale — „nieuniknionej wojny”.

Przed kilku dniami, jak donosi „Ostpreussische Zeitung”, związek b. jeńców wojennych w Królewcem urządził odczyt na temat położenia militarnego Prus Wschodnich. Mówią o Polsce, prelegent zaznaczył, że armia polska może w krótkim przeciągu czasu wystawić 3 miliony żołnierzy t. zn. 50—60 dy-

wizyj. Stan przemysłu wojennego w Polsce nie jest odpowiedni, dlatego też Polska jest zdana na Francję. Niemcy winni zatem rozbudować flotę, aby przeskądzać w transportach amunicji i sprzętu wojennego do Polski. Na obronę Prus Wschodnich składa się zaledwie 1 dywizja i 2 pułki kawalerji. Prusy Wschodnie są o tyle w dobrym położeniu, że mają odpowiednie warunki geograficzne i krótszy front. Stan przemysłu w Prusach Wschodnich jest niewystarczający, co stanowi dalszy powód, dla którego powinna być rozbudowana flota, aby zapewnić dowozy z Rzeszy.

Gdańskie spiski i prowokacje Inspirowana „sensacja” i gdańska policja

W związku z ogłoszonym przez „Chicago Tribune” rewelacjami o rzekomych przygotowaniach wojennych na Pomorzu i oświadczeniem pisma, że informacje pochodzą od p. Lubiańskiego, szefa biura prasowego senatu gdańskiego — nabiera specjalnego zabarwienia afera korespondenta „Daily Express”.

Nie ulega dziś żadnej wątpliwości — na co zresztą wskazywaliśmy zaraz po ukazaniu się korespondencji „Daily Express”, że cała akcja szerzenie niepokoju została zaaranżowana przez senat gdański i za pośrednictwem biura prasowego senatu puszczona w świat.

Tego rodzaju działalność nie przyczynia się do rozwoju gospodarczego Wolnego Miasta, lecz senat gdański nie ma niestety zwyczaju brać pod uwagę tej kwestji przy wykonywaniu poleceń polityków z Berlina.

To jest jedna strona medalu gdańskiego spiskowania przeciw Polsce. Przyjrzyjmy się drugiej. Mówi o tem poniższa wiadomość.

Z okazji zjazdu „Verein für Deutschland im Ausland” odbyła się specjalna audycja w radio gdańskim. Między in. pastor Brauseweter wygłosił przemówienie, w którym dał wyraz swym wszechniemieckim uczuciom, podnosząc ze specjalną radością i zadowoleniem fakt, że gdańska policja z taką pieczołowitością pielęgnuje piękne tradycje wojskowe pułków niemieckich, stacjonowanych przed wojną w Gdańsku. Po przemówieniu pastora orkiestra policji gdańskiej, dla potwierdzenia niejako tego pochlebnego mniemania o sobie, odegrała „Wacht am Rhein”, oraz marsz „Ich bin ein Preusse”.

Zagadnienie Konstytucji na warsztacie obrad

w Grupie Konstytucyjnej Klubu B. B. W. R.

Grupa Konstytucyjna Klubu B. B. W. R. obradowała pod przewodnictwem p. wicemarszałka Cara. W pierwszym dniu obrad p. wicemarszałek prof. Makowski wygłosił referat na temat ustawodawstwa i formy pracy sejmku. W dyskusji zabierali głos pp.: prezes Sławek, wicemarszałkowie Car i Polakiewicz, oraz posłowie Paschalski, Podolski i Czuma.

Rozważano wszechstronnie zagadnienie inicjatywy ustawodawczej kompetencji sejmku w dziedzinie ustawodawstwa, uprawnienia ustawodawcze Głowy Państwa, oraz zakres spraw, które należałoby unormować w Konstytucji w dziedzinie postępowania ustawodawczego. Podnoszono zgodnie, że inicjatywa ustawodawcza winna przysługiwać nie tylko rządowi i sejmowi, ale także Prezydentowi Rzeczypospolitej. Przy tej sposobności zaznaczono, że należy ściśle rozgraniczyć dziedziny zagadnień, w których inicjatywa należałaby do Prezydenta Rzeczypospolitej, lub do rządu. Wypowiedziano się również za pewnym ograniczeniem inicjatywy poselskiej w sprawach konieczności państwowych, t. j. budżetu i poboru rekruta.

Różnice zdań wywołała sprawa przynajmniej inicjatywy ustawodawczej z jednej strony senatowi, z drugiej strony samorządom terytor-

jalnemu i zawodowo-gospodarczemu. Uznano zgodnie za niecelowe wprowadzenie do Konstytucji instytucji referendum, oraz inicjatywy ludowej. Przy rozważaniu zagadnień kompetencji sejmku w dziedzinie ustawodawstwa, zastanawiano się nad sprawą określenia zakresu tych kompetencji, bądź pozytywnie, bądź negatywnie, przez wyeliminowanie z pod kompetencji sejmku pewnych zagadnień, jak np. organizacji władz naczelnych, podziału terytorjalnego państwa (z wyjątkiem podziału na województwa), a także szeregu spraw mniejszej wagi, lub znaczenia lokalnego, których unormowanie mogłoby być przekazane bądź to rządowi, bądź samorządowi terytorjalnemu.

Jednogłośnie wypowiedziano się za koniecznością wprowadzenia do Konstytucji zawieszającego weta ustawodawczego, oraz utrzymania instytucji dekretów z mocą ustawy, których uchylene mogłoby być dokonywane tylko w drodze ustawodawczej. Przy sposobności podniesiono, że należałoby dać prawo Prezydentowi Rzeczypospolitej wydawania dekretów w przerwach pomiędzy kadencjami sejmku, oraz w czasie wojny bez specjalnego upoważnienia sejmku. W końcu uznano zgodnie za konieczne, aby w celu usprawnienia prac izb u-

kiem tem przebijają się tylko manewry, aby z ubocza wywoływać popłoch w opinii polskiej a równocześnie podniecać opinię niemiecką”.

W ostatnim zdaniu „Temps” stwierdza: „Jedynie od stanowczości mocarstw, które podpisały traktaty, zależy ostateczne załamanie się tej polityki Rzeszy, zmierzającej do rewizji i zniszczenia wszystkiego, co zostało stworzone w konsekwencji zwycięstwa państw sprzymierzonych”.

Trzeźwe i rozsądne wywody „Tempsa” są odzwierciedleniem politycznej orientacji świadomej opinii francuskiej. Mówią one wyraźnie, że Francja i Polska stanowią nierozzerwalną łączność wobec niebezpieczeństwa niemieckiego. Są dla nas dowodem, że Francja pod kątem własnych zainteresowań mierzy dzisiejszą obłąkańczą politykę Berlina i zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw, które netylko nam, lecz i samej Francji zagrażają ze strony wspólnego nam sąsiada.

Z naszej strony musimy jednak na każdym polu działania zwłaszcza tu na Pomorzu zdwoić i wzmocnić czujność. Prowokacje, ciągłe groźby, ciągłe bezprawia i spotęgowana ofensywa niemiecka przeciw Polsce uderzają w nas bezpośrednio. Ta ofensywa całą parą skierowana jest nad Wisłę. I to nas musi obchodzić w pierwszym rzędzie. Potrafimy sami zachować zimną krew, lecz musimy tej ofensywie przeciwstawić ofensywę naszego działania: Wszędzie, w każdej dziedzinie, na każdym kroku. Te obowiązki spadają przede wszystkim na społeczeństwo pomorskie, na pomorskie organizacje społeczne, gospodarze bezwyjątku. Wszyscy musimy wyjść na odparcie tej ofensywy, zjednoczeni, świadomi swych zadań, obowiązków i pracy. Nie chodzi tu o żadną doraźną demonstrację, czy uchwaleń, lecz o stałe bezustanne trwanie na posterunku aktywnego działania, paraliżującego z jednej strony przeciw nam skierowaną akcję niemiecką, a z drugiej — akcentującego wolę i potęgującego pracę wszędzie na każdym kroku, w każdej dziedzinie. Trzeba wyjść naprzeciw temu niebezpieczeństwu, które bez przerwy zagłada nam w oczu tuż nad samą granicą pomorską. Z beczynnością przejść do działania.

I na tym właśnie froncie czynnej akcji musimy się zjednoczyć wszyscy tu na Pomorzu.

Manifestacja „wschodnia” w Jenie

Związek „Der Heimatreuen West- und Ostpreussen” w Jenie urządził wczoraj, po świętym Prusom Wschodnim i Klajpedzie. Zebrani wysłali następujący telegram do rządu Rzeszy: „Rządzie niemiecki, stój na straży Wschodu, uczyni go mocnym, on będzie i musi pozostać niemieckim — pomóż mu”.

stawodawczych regulamin obrad sejmku był wydawany w formie ustawy, oraz, aby najważniejsze zasady regulaminu zawierała Konstytucja. Ogólnie zaznaczono, że należy dążyć w tych wypadkach do dalszego odciążenia plenarnych obrad sejmku i do przerzucenia na komisje gros pracy nad ustawami.

Wreszcie zastanawiano się nad możliwością unormowania sprawy konstytucyjności ustaw przez specjalnie powołany do tego organ państwowy. To ostatnie zagadnienie wywołało różnicę zdań, przyczem większość mówców była przeciwna tej koncepcji.

Na zakończenie obrad grupy konstytucyjnej poseł Feliks Gwiżdż sirescił wynik ankiety konstytucyjnej, rozpisanej wśród włościan — czytelników „Gospodarza Polskiego”. Jak się okazuje, największe zainteresowanie wśród uczestników ankiety wywołała sprawa uprawnienia Głowy Państwa i składu sejmku. Najpopularniejszym postulatem jest wzmocnienie władzy Głowy Państwa i zmniejszenie liczby posłów. Znamienne są również głosy niektórych członków ankiety, domagające się przebudowy ustroju sejmku na zasadach reprezentacji zawodowej.

Nowa intryga antypolska w Genewie skończyła się kompromitacją Niemiec

Na terenie genewskim Niemcy bez przerwy intrygują przeciwko Polsce. Dowodem tego było rozparowanie w Radzie Ligi Narodów nowych skarg wniesionych przez posła na Sejm polski pułk. Graebego, jednego z przywódców mniejszości niemieckiej w Polsce, prowadzącego nie od dawna antypolską akcję. Skargi te odnoszą się do reformy rolnej w Polsce, a raczej mają na celu ochronę przed parcelacją niemieckich majątków w Polsce. Znamienne, że w tym samym czasie, gdy Rada Ligi Narodów rozpatrywała skargi niemieckie, wniesione w styczniu r. b. przez rząd niemiecki, do Sekretariatu Ligi Narodów wpłynęła nowa skarga niemiecka, która protestuje przeciwko polskiemu planowi parcelacyjnemu na r. 1932. Niemcom chodzi w pierwszym rzędzie o parcelację majątków niemieckich na Pomorzu i w Południem.

Raport, który przyjęła Rada Ligi Narodów w sprawie wykonywania reformy rolnej w Polsce odesłano z powrotem do Komitetu składającego się z przedstawicieli Anglii, Włoch i Japonii. Oznacza to wyraźne stwierdzenie niewłaściwości urzędzeń niemieckich skierowanych do Rady Ligi.

W dyskusji pierwszy wygłosił przemówienie — i to w języku niemieckim — delegat Niemiec hr. Welczek przytoczył m. in. treść tajnego listu, jaki wystosował w maju 1931 r. do sekretariatu Ligi przez Komitet Trzech przed zamknięciem badań skarg Graebego, jakie wpłynęły do Ligi Narodów w r. 1930. W zakończeniu swego przemówienia hr. Welczek wyraził nadzieję, że Komitet Trzech, do którego raport odsyła ostatnie skargi Graebego, będzie umiał przeciwstawić się wszelkim faktom dokonanym.

ZDECYDOWANA ODPOWIEDZ MINISTRA ZALESKIEGO.

P. min. Zaleski na wstępnie oświadczył, że przeprasza Radę, iż nie będzie mówił po polsku, ale nie czyni tego, aby nie tracić czasu. Ta aluzja do przemówienia hr. Welczka po niemiecku wywołała powszechną wesołość.

Przyjmując raport — oświadczył min. Zaleski — który nam został przedłożony, jednakże uważam za swój obowiązek uczynić kilka krótkich uwag, dotyczących procedury.

Raport stwierdza, że Radzie przedłożono trzy nowe petycje p. Graebego. Tymczasem pierwsza z nich wraz z uwagami Rządu polskiego, zgodnie z normalnym stosowaniem procedury, została już przekazana przez Komitet Mniejszościowy, złożony z przedstawicieli Francji, W. Brytanji i Włoch. Jeśli dwie późniejsze petycje uzupełniające nie były traktowane w ten sposób i jeśli ponadto komitet, o którym wspominałem, przestał się zajmować pierwszą petycją, jeśli wreszcie Rada ma się zajmować dziesiątą sprawą, którą mogła tylko zyskać na rozpatrywaniu w trybie normalnym — wszystko to ma miejsce dlatego, że rząd niemiecki przez swą notę z 19 stycznia 1932 r. zażądał wpisania jej na porządek dzienny Rady.

NIEMCY POGWAŁCILI PROCEDURĘ MNIJSZOŚCIOWĄ.

P. Min. Zaleski ostro napiętnował wystąpienie Welczka, oświadczył, iż delegat niemiecki świadomie pogwałcił procedurę mniejszościową, gdy podał do wiadomości dokument Komitetu Trzech, który może być opublikowany wedle wyraźnego brzmienia procedury madryckiej tylko za zgodą rządu polskiego. Z tego pogwałcenia rząd polski wyciągnie na przyszłość wszelkie konsekwencje jakie uzna za stosowne.

Co się tyczy meritum sprawy, to — oświadczył min. Zaleski — czyniąc wszystkie konieczne zastrzeżenia co do ścisłości przedstawionych przez reprezentanta Niemiec aktów — nie uważam za potrzebne wchodzić w ich rozpatrywanie, gdyż — o ile o mnie chodzi — mam pełne zaufanie do bezstronności oceny sprawy przez komitet nam zaproponowany.

**■ Obudźmy się i łączmy
Legion Młodych
Okręg Pomorski ■**

INTRYGNA NIEMIECKA SPALIŁA NA PANEWCE.

Do zastrzeżeń proceduralnych p. ministra Zaleskiego przyłączyli się przedstawiciele: Jugosławji Foticz i Francji Paul Boncour, który w dłuższym przemówieniu podkreślił konieczność zmian w obecnej procedurze mniejszościowej. P. Paul Boncour podkreślił, że tendencja systemu, ustalonego w Madrycie, było bezwzględne uniknięcie tego, aby rozpatrywanie spraw mniejszościowych przybrało formę sporu między dwoma członkami Rady.

Delegat niemiecki Welczek ponownie

próbował bronić swego stanowiska, na co odpowiedział mu p. minister Zaleski, że podtrzymuje swe zastrzeżenia i że zastrzeżenie sobie prawo przedłożenia Radzie opinii rządu polskiego w chwili niedalekiej, gdy Rada zająć się będzie musiała rewizją procedury mniejszościowej.

Ogólnym wrażeniem z przebiegu dyskusji było nadużycie przez Niemcy sprawy mniejszościowej dla celów propagandowych i politycznych, co przyspieszyło konieczność rewizji procedury, zgodnie z poglądami, którym przedstawiciel Polski niejednokrotnie dawał wyraz.

Zmiany w organizacji ministerstw Ministerstwo Robót Publicznych będzie zniesione z dniem 1 lipca

W najbliższym czasie ma się ukazać rozporządzenie Prezydenta Rzplitej w sprawie zniesienia ministerstwa robót publicznych. Rozporządzenie to będzie ostatnim aktem, dzielącym ostatecznie zakres działania ministerstwa robót publicznych pomiędzy szeregiem innych resortów, a mianowicie ministerstw: komunikacji, spraw wewnętrznych, spraw wojskowych, skarbu, rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu.

W wyniku zniesienia ministerstwa robót publicznych, którego likwidację przeprowadzi minister komunikacji, przechodzi do ministerstwa komunikacji szereg spraw, związanych z drogami i żeglugą. W ten sposób ministerstwo komunikacji łączy w sobie będzie całokształt spraw komunikacyjnych, na które złożą się koleje, lotnictwo cywilne, drogi i żegluga śródlądowa, z wyjątkiem żeglugi morskiej i portów morskich.

Ministerstwo robót publicznych przestanie definitywnie istnieć z dniem 1 lipca r. b., a od tego terminu właściwe ministerstwa przejmą agendy przydzielone im dotychczasowego ministerstwa robót publicznych.

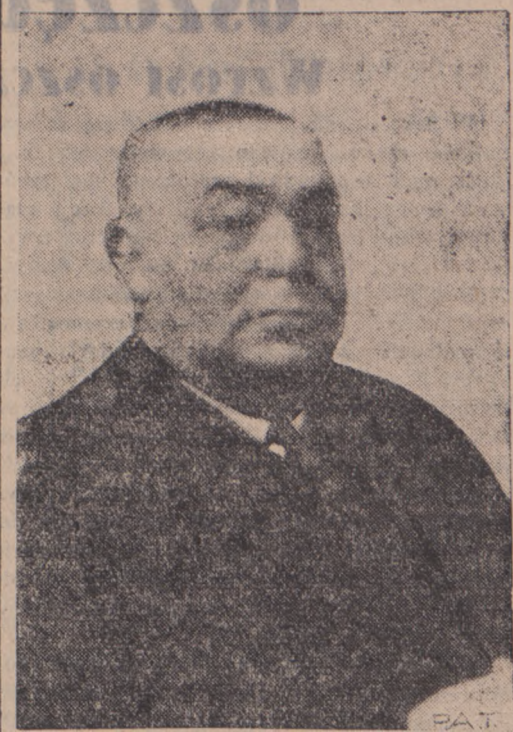
Ministerstwo komunikacji przejmie sprawy państwowego funduszu drogowego, budowy

i utrzymania publicznych dróg kołowych oraz nadzoru nad gospodarką drogową związków samorządowych. Dalej do ministerstwa komunikacji przejdą sprawy związane z policją drogową. Również ministerstwo komunikacji przejmie żeglugę i spław oraz nadzór nad ruchem na drogach wodnych. Projektowanie melioracji na Polesiu zasadniczo wchodzi w kompetencję ministerstwa komunikacji z tym zastrzeżeniem, iż w sprawach tych ministerstwo współdziałać będzie z innymi zainteresowanymi resortami. Wreszcie ministerstwo komunikacji przejmie sprawy hydrograficzne oraz turystyczne.

Sprawy turystyczne zostaną skumulowane dzięki temu w jednym ręku i prawdopodobnie dla celów propagandy i turystyki stworzony zostanie przy ministerstwie komunikacji specjalny organ.

Urzednicy i niżsi funkcjonariusze państwowi, oraz pracownicy kontraktowi ministerstwa robót publicznych, z którymi do czasu wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej nie rozwiązano stosunku służbowego, przechodzą automatycznie do służby w tych działach, które przydzielone zostały poszczególnym ministerstwom.

Naglyzgon ambasadora tureckiego w Warszawie



Zmarł w Warszawie ambasador republiki tureckiej Dżebad Bej. Ambasador Dżebad Bej, pierwszy po 150 letniej przerwie ambasador Turcji w Polsce, rozpoczął karierę dyplomatyczną w roku 1898 i był kolejno sekretarzem ambasady w Teheranie, Petersburgu, Wiedniu, Atenach i Cetynie. Następnie objął stanowisko radcy ambasady w Londynie i Waszyngtonie. Z początkiem wojny europejskiej Dżebad Bej mianowany został posłem w Białogrodzie, następnie piastował stanowisko w Sztokholmie, Kopenhadze, Zofji i Brnie, a wreszcie był kierownikiem ambasady tureckiej w Rzymie. Po ogłoszeniu republiki Turcji Dżebad Bej piastuje kolejno stanowisko ambasadora w Budapeszcie a następnie w Paryżu. Wobec ustalenia w tym czasie stosunków Turcji z Grecją, Dżebad Bejowi została powierzona nadzwyczajna misja w Atenach, skąd zostaje przeniesiony na stanowisko ambasadora do Tokio, poczem przybywa do Warszawy jako pierwszy ambasador republiki tureckiej w Polsce. Ambasador Dżebad Bej, wytrawny dyplomata, pochodził ze znakomitej rodziny tureckiej.

Wieża Babel przemysłu i finansów W paradoksalnych pętach kryzysu

W tygodniku paryskim „Le Capital” znany publicysta francuski, J. Bartheleny, ogłasza pod powyższym tytułem interesujący artykuł na temat nigdy niewyczerpany: obecnych przejawów i skutków kryzysu światowego.

Autor pisze:

„Ponieważ wszystkiego mamy pod dostatkiem, przeto brak nam wszystkiego wszędzie. Nie wiedząc co zrobić ze zbiorami kawy, Brazylja topi worki kawy w morzu lub używa jej do opalania lokomotyw, Kanada dusi się pod ciężarem swych

zapasów zboża, w Indjach gniją olbrzymie rezerwy orzechów palmowych, w Tunisie wyrzuca się do śmietników góry oliwek, Francja zalana jest winem, z którym wiadomo co zrobić, Rumunja dusi się od nadmiaru kukurydzy, w Indochinach leżą bez użytku zapasy kauczuku, etc. etc.

Gdy śpichrze są pusie — kryzys. Gdy są przepełnione — też kryzys. Gubi świat megalomania maszynizmu i inflacja kredytu.

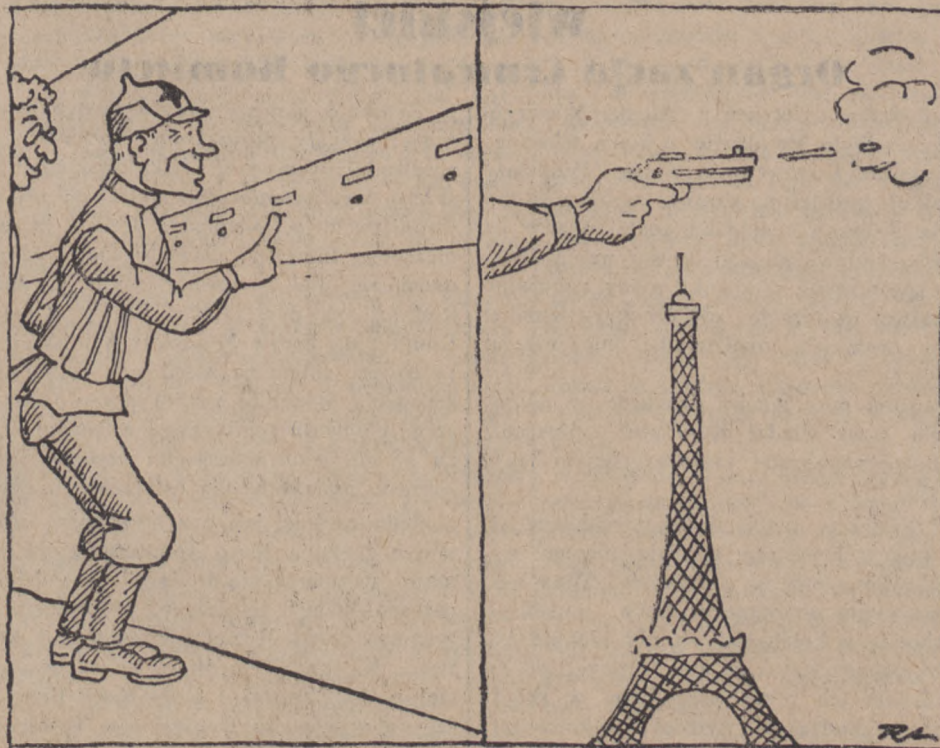
Gigantyczne przedsiębiorstwa z trudem wielkim mogą poddać zadaniu oprocento-

owania góry kapitałów które wchłonęły, a nie są w stanie produkować towarów po tańszej cenie. Zniszczywszy drobne i średnie przedsiębiorstwa, rozpędziwszy ich pracowników i pracodawców, trusty te zniszczyły zarazem konsumentów a więc pozabawiły się rynków zbytu. Wieża Babel przemysłu i finansów muszą się zaważyć i pogrzebią pod swymi gruzami tysiące istnień.

Przedwczesnym byłoby jednakże wyagać stać wniosek, iż kapitalizm znajdując się w stanie upadku, jak również domagać się na tej zasadzie zastąpienia inicjalny prywatnej przez etatyzm.

Nie, kapitalizm nie przegrał swego „walk”, ciągnie autor, zawiódł tylko, załamał się w swej organizacji. Natura nie uznaje przeskoków. Równowaga będzie zaów przywrócona, o ile etatyzm nie będzie się starał wpełznąć życia w sztuczne kołoto, a rozsądek wróci do swych praw. Paradoksy kryzysowe znikną wtedy same.

Z teki karykaturzysty



Czarodziejski aparat w Moskwie naciska się guzik, — w Paryżu strzela rewolwer.

Oszczędności budżetowe

Po uchwaleniu obniżki uposażeń pracowników państwowych na prowincji, rząd prowadzi w dalszym ciągu prace, mające na celu uzyskanie jaknajdalej idących oszczędności budżetowych. Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów postanowiono przeprowadzić we wszystkich ministerstwach jaknajwiększe oszczędności w dziedzinie wydatków rzeczowo-administracyjnych. Ograniczone będą znacznie koszty środków lokomocji, pomieszczeń, materiałów, druków itd., które uszczuplone zostaną do najniezbędniejszych potrzeb.

Ponadto przewidywane jest szereg posunięć w dziedzinie usprawnienia administracji w celach oszczędnościowych, oraz skasowanie niektórych urzędów. Jak się dowiadujemy zdecydowane już jest m. in. zniesienie Urzędu Emigracyjnego.

Oszczędza rząd — oszczędza i społeczeństwo

Wzrost oszczędności w Polsce i jego wyniki

W zakresie akcji oszczędnościowej w wydatkach rządu, zarówno personalnych, jak i rzeczowych oraz wśród szerokiego społeczeństwa osiągnęliśmy dobre rezultaty. Akcja rządowa zabezpiecza równowagę budżetu, trwałość waluty, pozwoliła nam uniknąć ograniczeń dewizowych, wywiązać się z zobowiązań zagranicznych, słowem utrzymać w możliwie normalnych ramach warunki gospodarki państwowej, społecznej i indywidualnej w tych wysoce anormalnych czasach które napowisza Enyklika Papieska porównuje do czasów potopu. Zachowanie tych omiłowionych normalnych warunków odbiło się dodatnio w psychologii obywateli. Nabrali oni zaufania do waluty własnej i do poczynań gospodarczych własnego Rządu. Mamy na to dowody niezbitte, bo cyfrowe. Wyrażają się one we wzroście oszczędności w Polsce.

Nie uchodziliśmy dotychczas za wzór oszczędności. Przeciwnie, raczej skłonność do rozrzutności była cechą charakteru narodowego. Górowały nad nami pod względem zmysłu oszczędności narody germańskie, angielskie, nawet pobratymcy Czesi, nie mówiąc już o Francuzach.

Dziś stosunki te zmieniły się znacznie na naszą korzyść.

W krajach germańskich, jak w Niemczech, Austrii, nawet w Norwegii widzimy w czasach ostatnich spadek oszczędności. — W Anglii widzimy wzrost oszczędności, ale — bardzo nieznaczny, bo tylko 1 proc. wynoszący. W Czechosłowacji wzrost oszczędności w ciągu roku ubiegłego wynosi 10 proc. —

Zadłużenie samorządów z tytułu robót i dostaw

Zadłużenie samorządów z tytułu wykonanych robót i dostaw przybrało tak poważne rozmiary, że szereg przedsiębiorstw, które roboty te i dostawy wykonały, znajduje się dziś w trudnym położeniu, zagrażającym nawet w wielu wypadkach ich istnieniu.

W związku z tem Izba Przemysłowa — Handlowa Warszawska zwróciła się do p. prezesa rady ministrów, oraz zainteresowanych ministerstw z przedstawieniem konieczności załatwienia tej sprawy. Ze swej strony Izba wysunęła następujący projekt zlikwidowania tych zadłużeń. Zaległe zobowiązania samorządów i związków międzykomunalnych należałoby skonwertować na oprocentowane zobowiązania z terminem płatności w ciągu trzech do pięciu lat. Od uznania wierzyiciela zależałoby wyrażenie w określonych krótkich terminach zgody na tego rodzaju odnowienie długu. Zobowiązania skonwertowane winny być ujęte w taką formę, która dawałaby możliwość ich dyskontowania.

W polskie ręce

Jest do nabycia w powiecie morskim nieruchomości fabryczna (dawnej parowa młocznia) z ogrodem, nad rybnią rzeką, — z mieszkaniem sześciopokojowym; przystanek kolejowy naprzeciwko zabudowań, 10 km. od miasta powiatowego, gdzie jest garnizon, — gimnazjum męskie i żeńskie, seminarjum nauczycielskie, szkoła handlowa. Zabudowania są w najlepszym stanie, masywnie budowane, obciążen hipotecznych niema. Cena zł. 11000. Wiadomości udzieli Dyrekcja Okręgu Poznańskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, ul. Fredry 7.

Dolar traci na zaufaniu

„Times Financial News” podaje, że sprawa ostatniego zakupu większej partii złota przez Bank Angielski jest żywo komentowana w City. Naogół panuje tam przekonanie, że nie będzie to odosobniona transakcja, lecz jest ona początkiem polityki kupowania kruszcu złotego przez Bank Angielski na większą skalę. Tego rodzaju polityka jest — zdaniem cytowanego pisma — wskazana, gdyż rezerwy „funduszu wyrównawczego” wobec możliwości „poważnej deprecjacji” dolara, a nawet franka, powinny być trzymane częściowo nie w dewizach, lecz w złocie, a to celem uchronienia skarbu angielskiego od poważnych strat na różnicach kursowych. Złoto również dobrze, jak dewizy — pisze dalej dziennik — służyć może do regulowania kursu funta. Poza to Bank Angielski nie może myśleć o powrocie do złotego standardu bez poważnego zwiększenia swych rezerw złota

Tymczasem w Polsce wzrost oszczędności w Poczwowej Kasie Oszczędności wykazuje nieznaną w żadnym innym kraju wysokość, bo aż 31 proc. — Prawda, że komunalne kasy oszczędności mogą się pochwalić dużo mniejszym wzrostem, bo tylko 4 proc. wynoszącym. — Tłómaczy się to zapewne mniejszą sprawnością ich aparatu administracyjno finansowego, no i tem, że gospodarka samorządowa nie stoi jeszcze na wysokim poziomie.

Obywatel w Polsce darzy swem zaufaniem przedewszystkiem instytucję o charakterze prawnie publicznym, jaką jest P. K. O. — Obywatel w Polsce ma zaufanie do tej go-

Szerzyciele zamętu w Wejherowie działają na szkodę bezrobotnych

Wejherowo, w ostatnim czasie żyje w podnieceniu. Pewne dane wskazują, iż zawzięcie to należy nieodpowiedzialnej akcji, jaką starają się — według otrzymanych przez nas informacyj z Wejherowa — przerzucić podejrzani agitatorzy do szeregów bezrobotnych.

Zakaz przyjmowania do pracy w Gdyni zamiejscowych robotników wywołał wśród zgłodniałych rzesz bezrobotnych z dalszych i bliższych okolic portu, rozgoryczenie.

Z sytuacji tej skorzystali mściciele i podburzyli bezrobotnych, którzy wyszli na ulice z hasłem: „Przez z przybyszami!” uważając każdego, kto tylko nie urodził się na wybrzeżu za wroga.

Sytuacja jest poważniejsza niżby się zdawało na pierwszy rzut oka. Jak slychać w sprawie ostatnich zajść w Wejherowie wyjechał do p. Wojewody p. starosta morski Heuszel.

A zajścia przekroczyły już miarę przeciętnych wykroczeń.

Ostatnio odbyło się przy tłumnym udziale bezrobotnych zebranie, na którym pod przewodnictwem działaczy opozycyjnych, rzucono myśl „polecenia” się z kilku tutejszymi obywatelami stojącymi na gruncie państwowości oraz odgrażano się wszystkim t. z., „przybyszom”.

Kilka zanotowanych w policji zajść świadczy, że podburzania odniosły skutek. Pracującego w firmie Cyrklaff robotnika

spodarki i wzrost oszczędności w P. O. K. jakiego nie widzimy w żadnym innym kraju świata, jest tu najlepszym „plebiscytem” gospodarczym, który zadaje kłam wszelkim insynuacjom prasy opozycyjnej.

Jeżeli gospodarka rządowa budzi dziś w szerokich sferach społeczeństwa zaufanie, stało się to dlatego, że rząd nie poszedł na żadne ryzykarskie eksperymenty, że w akcji swej, pomimo czasów tak niezwykle i anormalnych, trzymał się jedynie metod klasycznych, wypróbowanych, streszczających się w przysłowiu staropolskiem „Pamiętaj rozchodźcie żyć z dochodem w zgodzie”.

zmuszono pod groźbą ciężkiego pobicia do opuszczenia pracy; pobito kilkunastu robotników za to, że nie są rdzennymi pomorzaniami.

W ubiegły piątek kilkudziesięciu ludzi napadło na inwalidę wojennego osadnika z Lubczyna, Czesława Zeleha i poturbowali go dotkliwie, tak że musiał się sechronić do składu rzemieślniczki przy ul. Sienkiewicza, skąd dopiero pod ochroną policji udał się do domu.

Zorganizowano napad na sklep konfekcyjny Moryca Iekowicza przy ul. Gdańskiej, gdzie zrabowano garnitur męski. Sprawców rozboju na szczęście ujęto.

Około 150 ludzi przybyło w ub. sobotę do Cementowni, gdzie zażądali usunięcia wszystkich robotników innego pochodzenia, przyezem kilku robotników pobito.

Jest to tylko kilka przykładów. Ponadto odbywały się w ciągu ostatniego czasu manifestacje przed Ratuszem i Starostwem.

Los bezrobotnych jest bezwzględnie pożałowania godny. Wiadomo, że zarówno władze, jak i społeczeństwo dokładają wszelkich starań, aby przyjąć im z pomocą. To też zajęcia powyższe zasługują na potępienie, a zwłaszcza ta akcja, której służą jaicy agitatorzy, świadomie prowokujący manifestacje bezrobotnych. Nie wątpimy, że większa część bezrobotnych zastanowi się nad obecną sytuacją i da stanowczą odprawę prowodyrom tej zgubnej i szkodliwej roboty.



Zamykanie szkół polskich w Prusach

Donoszą z Bytowa, że prezydent regencji w Koszalinie odebrał trzem nauczycielom polskim prawo nauczania, w wyniku czego lekarat bytowski odebrał im zezwolenie na pobyt w Niemczech. Rząd pruski wydał zarządzenie, iż szkoły mniejszościowe o mniejszej ilości dzieci niż 10 zostaną zamknięte. Na mocy tego zarządzenia zamknięto szkoły polskie w Babimioście i Krajence.

P. C. K. na rzecz bezrobotnych

Międzynarodowy Komitet Czerwonych Krzyży w Genewie opublikował w ostatnim zeszycie swego oficjalnego organu szereg danych, dotyczących działalności Polskiego Czerwonego Krzyża w zakresie pomocy bezrobotnym.

W obszernym artykule podkreślony został w pierwszym rzędzie udział w tej akcji młodzieży. Działalność Polskiego Czerwonego Krzyża w zakresie walki z klęską bezrobocia omówiona jest z pełnym uznaniem, przyezem Międzynarodowy Komitet CK. stawia tę akcję za wzór innych Czerwonym Krzyżom.

Kolonje letnie dla dzieci

W dniu 29 bm. odbędzie się w Warszawie pod przewodnictwem szefa kancelarii cywilnej p. Prezydenta, dr. Hełczyńskiego, zjazd przedstawicieli komitetów wojewódzkich kolonij letnich dla dzieci polskich z Niemiec i z Ziemi Zachodnich.

Na zjeździe tym zdecydowane zostaną ostatecznie rozmiary tegorocznej akcji kolonijnej, która obejmie dzieci z szeregu miejscowości w Niemczech, na Śląsku Opolskim i na Górnym Śląsku. Omówione zostaną również szczegóły całej akcji kolonijnej, rozmieszczenie dzieci, program kolonij itd.

Pierwsze grupy dzieci z Górnego Śląska przybędą na kolonje w czerwcu w liczbie około 1000 dzieci; pierwsze grupy z Niemiec przyjadą w pierwszych dniach lipca.

Na nowej drodze rozwoju

Plan pracy naszej żeglugi morskiej

W ostatnich czasach pojawiły się w prasie wiadomości o mającej nastąpić reorganizacji polskich towarzystw żeglugowych i zmianach na naczelnych stanowiskach w administracji morskiej w Gdyni. Dyrektor departamentu morskiego ministerstwa przemysłu i handlu dr. F. Hilchena, udzielił w tej sprawie następujących wyjaśnień:

Połączenie w jednej osobie narazie dy-

rekcji Spółki „Żegluga Polska” Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego” ma na celu przedewszystkiem uproszczenie administracji przedsiębiorstw, oraz osiągnięcie możliwie najdalej posuniętych oszczędności. Jest to szczególnie ważne w okresie kryzysu, który państwo nasze przechodzi z całym światem. Zaoszczędzone tym sposobem pieniądze użyte będą na budowę dalszych statków.

Placówka pracy wśród młodzieży wiejskiej

Organizacja Centralnego Komitetu

Pod przewodnictwem p. Adama Skarczyńskiego, odbyło się drugie z kolei zebranie Centralnego Komitetu do Spraw Młodzieży Wiejskiej, poświęcone sprawie regulaminu komitetu. Ramowy regulamin został oparty na zasadzie indywidualnego powoływania działaczy społecznych z odcinka pracy kulturalno oświatowej na terenie wsi do pracy Komitetu, bez ustalania rozdziałnika międzyorganizacyjnego.

Poza tem poszczególni działacze, w miarę uznania przez władze Komitetu, zapraszani być mogą na obrady zarówno plenum jak i komisji.

W projekcie regulaminu przewidziane są, jako organa Komitetu: komisje, plenum, wydział wykonawczy i prezydium. Wszelkie projekty opracowywane w łonie komisji, przechodzą z kolei pod obrady plenum komitetu, poezem uzyskują moc wiążącą i po zatwierdzeniu ich przez prezydium, w skład którego wchodzi — wydział wykonawczy, oraz przedstawiciele czterech ministrów, — którzy komitet powołali do życia.

Zebrań uconstytuowało następujące komisje: oświaty pozaszkolnej rolniczej, pod przewodnictwem prof. Mikulowskiego-Pomorskiego, wychowania obywatelskiego pod przewodnictwem p. Klemensa Frelka, przewodniczącego Instytutu Oświaty Dorosłych; wydawnicza, pod przewodnictwem p. Janusza Rudnickiego, dyr. CTR i KR. i Centralny Komitet do Spraw Młodzieży Wiejskiej oparty zostaje zatem na zasadzie z jednej strony wciągania w orbitę swojej pracy jaknajszerszego elementu społecznego, z drugiej zaś — na silnem skoncentrowaniu kompetencji w zakresie podejmowania ostatecznych decyzji.

Jednocześnie, jak nas informują, uruchomione zostanie biuro komitetu, które przejmie narazie akcję wydawniczą z dziedziny przysposobienia rolniczego, prowadzoną dotychczas przez Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Kierownikiem Biura zamianowany został p. inż. Zygmunt Kobylński. Biuro mieścić się w gmachu Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych.

Niema mowy — wyjaśnia p. dyr. Hilchen — o likwidacji linii Gdynia—Ameryka. Wprost przeciwnie. Jak wiadomo już, rząd nasz wykupił w ostatnich czasach udziały duńskich wspólników tej linii i spłacił ciążące na statkach długi. Obecnie i nja jest w 100 proc. polską. Kraj nasz powinien i musi mieć żywe stosunki gospodarcze z Ameryką Północną, w której żyje ponad 4 miliony naszych wych. ów. Istnienie polskiej linii regularnej między Gdynią a Ameryką Północną pozwoli na zaczęcie nie wzajemnych stosunków. Likwidacja tej linii byłaby poza tem ciężkim zawodem dla Polonii amerykańskiej, która słusnie widzi w banderze polskiej, pojawiającej się w porcie nowojorskim, symbol wzrastającego znaczenia i powagi odrodzonego Państwa Polskiego.

Program rozbudowy polskiej żeglugi ma na celu budowę nowych statków dla naszej żeglugi handlowej. W tym roku np. przybyły cztery nowe jednostki, a miało wicze statki: „Śląsk”, „Cieszyn”, „Lublin” i „Lwów”. Poza tem celem, do którego w ciągu tych lat dziesięciu zdążać będziemy, będzie połączenie liniami regularnymi Gdyni ze wszystkimi ważniejszymi portami Europy. Bez takiej sieci linii regularnych Gdynia nie może spełniać należycie roli, jaką jej wyznaczono w rozwoju naszych stosunków ze światem.

W zakończeniu tych wyjaśnień p. dyr. Hilchen poruszył sprawę reorganizacji państwowej szkoły morskiej. Szkoła musiałaby dostosowana do rami jakie daje nowa ustawa o szkolnictwie w Polsce. W celu prowadzone są specjalne studia i przygotowane wnioski, lecz mówić o konkretnych formach reorganizacji szkoły w chwili obecnej byłoby jeszcze za wcześnie.

„PALACE“ Dziś i codziennie
Liljana Harvey i Henry Garat
w czarującej i melodyjnej operetce
„Droga do Raju“
CENA: Ceny najniższe — 2 osoby, na 1 bilet.

KRONIKA

wtorek 24 maja
TORUŃ
Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Jana
Wtorek Joanny
— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 25 bm. włącznie apteka „Centralna“, ul. Chelmińska. Na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki. Na Bydgoskiem Przedmieściu Apteka św. Anny, Mieczkiewicza od godz. 10 wiecz.

Repertuar Teatru Miejskiego:
Poniedziałek 23 bm. g. 20 „Rewja mody“.
Repertuar kin.
„Palace“ — „Droga do Raju“
Światowid — Doktor Jekyll, Mister Hyde
Lux — 24 godziny życia jednej kobiety i 2 mężczyzn.
Mars — „Salto mortale“.
Corso — „Czar tanga“ i „Jedynaczka króla nafty“.

MARS Kinoteatr dźwiękowy ul. Warszawska
Największy film cyrkowy sezonu
SALTO MORTALE
Najpotężniejsze arcydzieło realizacji genialnego E. A. DUPONTA.
W rolach głównych!
GINA MANES, ROGER MAXIME, DANIEL MENDAILLE.
Do tego doskonały nadprogram.
Początek seansów o godz. 17.15 19-tej i 21-tej w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.30—1.60

Z miasta
— Wpisy do 6-klasowej szkoły Powszechnej Pom. Tow. Szkoły Powszechnej. Wpisy dzieci do 6-klasowej szkoły powszechnej, urządzonej przez Pom. Tow. Szkoły Powszechnej odbywają się codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 16 do 18 w lokalu szkolnym Koła „Rodziny Wojskowej“, ul. Dobrzyńska 2. Zapisy odbywają się do dnia 31. maja włącznie. (02075)
— **Wielka rewja mód.** Dziś w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 20-tej „Wielka Rewja Mód“ z udziałem uroczej artystki scen warszawskich i wielokrotnej królowej mody p. Marii Balcerkiewiczówny.
— **Wieczór dyskusyjny Stowarzyszenia Inż. Arch. Pomorza.** Chcąc zainteresować szersze koła publiczności zagadnieniami rozbudowy miast, a w szczególności miasta Torunia, Stowarzyszenie Inżynierów-Architektów Pomorza urządza dnia 23 maja br. o godz. 19 w sali Kasyna Oficerskiego na Żeglarskiej wieczór dyskusyjny rozpatrujący powyższy temat. Zebranie zgała przez Stowarzyszenia, inż.-arch. K. Ulatowski, poczem referat p. t. „Urbanistyka Torunia dawniej i dziś — wygłosi inż.-arch. L. Tłoczek. Po referacie dyskusja. Wstęp bezpłatny dla wszystkich. (3841)
— **Poradnia architektoniczna.** Stowarzyszenie Inżynierów - Architektów Pomorza otwiera z dniem 27 maja br. bezpłatną poradnię architektoniczną, celem której będzie udzielanie osobom zamierzającym budować wszelkich porad dotyczących projektów budowy, wytyczu racjonalnej konstrukcji, kosztorysów i t. p. Porady udzielane będą we wtorki i piątki w godzinach od 17 do 18.30 ul. Słowackiego 10—18 róg Moniuszki.
(Od Redakcji: Należy podkreślić pożyteczność tego rodzaju inicjatyw, ze strony Stow. Inż.-Arch. w chwili obecnej ze względu na zachowanie i dalszy rozwój piękna miasta jak również i ożywienie ruchu budowlanego. (3840)
— **Wieści z „Pomorzanek“.** Innowacja jaką ostatnio zaprowadziła „Pomorzanek“ okazała się pomysłem szczęśliwym. Występy artystyczne na piętře cieszą się zasiadaniem powodzeniem, a to dzięki starannemu i szczęśliwemu doborowi sił artystycznych. Duet prof. Brusses i Eryki wnosi na salę nieśmiałość i pogodny humor, podany w pięknej i lekkiej formie. Ewolucje taneczne Steni Leszko wzbudzają ogólny podziw i zdobywają szczerą aplauz swym doskonałym wykonaniem: produkcje, swym artystem wysoko stojące ponad przeciętnym poziomem widowisk częste w lokalach rozrywkowych programów. Całość szczęśliwie uzupełniona doskonale zgrana orkiestra pod batutą p. Morawskiego, która wywabia na parkiet liczne pary do posuwistego tanga i też skocznej rumby.

Wisła pochłonęła dwie nowe ofiary

Piękna letnia pogoda, którą przyniosła miniona niedziela, wywabiała liczne rzesze mieszkańców miasta nad Wisłę. Ludziska szukali schronienia przed piekącymi promieniami słońca w chłodnych nurtach Wisły.
Liczni kąpielowicze zażywający kąpiele w pobliżu mostu kolejowego, byli w godzinach popołudniowych świadkami tragicznego wypadku, któremu uległ 19-letni Aleksander Kossobudzki zamieszkały przy ul. Piaskowej 2.
K. oddalwszy się od brzegu w pewnej

chwili zaczął tonąć. Jeden ze świadków rzucił się natychmiast tonącemu z pomocą, która jednak okazała się już spóźnioną. K. nie wypłynął już więcej na powierzchnię, ulegając prawdopodobnie atakowi serca.
Drugi wypadek utonęcia podczas kąpiele zdarzył się wczoraj mniej więcej w tym samym czasie w pobliżu portu drzewnego. Utonął tam 16-letni Alojzy Koźniński, zamieszkały przy ul. Bielańskiej 26.
Zarządzone poszukiwania zwłok nie dały rezultatu.

Zjazd Związku Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu toruńskiego

W sali Starostwa powiatowego obradował w ub. niedzielę walny roczny zjazd Związku Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu toruńskiego. W obradach zjazdu udział wzięli również p. starosta dr. Bogocz i p. insp Roszczyk, delegat zarządu Związka wojewódzkiego.
Walne Zgromadzenie zagał przez p. burmistrz Kurzetkowski z Chełmży, witając gości, oraz liczne przybyłych delegatów. Po załatwieniu formalności wstępnych i dokonaniu wyboru marszałka, którym został p. burmistrz Kurzetkowski, nastąpiły sprawozdania z działalności zarządu w roku ubiegłym, które kolejno zawałi: sekretarz p. Monarski z Grzywna, skarbnik p. Olszewski z Lubicza i naczelnik p. Rutkowski z Podgórzka. Ogólny pogląd na całokształt działalności zarządu w roku ubiegłym dał w swem sprawozdaniu przez p. burmistrz Kurzetkowski. Sprawozdania wykazały, że praca zarządu w roku ubiegłym przyniosła bardzo dodatnie wyniki.
Po wydrukowaniu sprawozdania komisji rewizyjnej, przedstawionego przez jej przewodniczącego p. Sowińskiego udzielo-

no zarządowi jednomyślne absolutorjum.
W dalszym ciągu obrad przystąpiono do obrad nad budżetem na rok 1932-33. W wyniku dłuższej dyskusji przyjęto budżet w brzmieniu, przedłożonym przez zarząd z poprawkami zgłoszonymi w czasie dyskusji. Budżet zamyka się po stronie dochodów i rozchodów sumami: 3.800 zł.
Następnie odbywały się uzupełniające wybory 2 członków do zarządu, w miejsce ustępujących pp. Olszewskiego i Jaworskiego. W tajnym głosowaniu wybrani zostali pp. Olszewski z Lubicza (ponownie) i Wisniewski z Chełmży. Jako delegatów na wszechpolski zjazd, który odbędzie się w dn. 14 i 15 sierpnia w Warszawie, wybrano p. prezesa Kurzetkowskiego i p. nacz. Rutkowskiego.
W dalszym ciągu obrad przyjęto szereg uchwał, oraz omówiono szereg spraw wewnętrznie - organizacyjnych.
Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący zebranie rozwiązał, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta prof. Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Uwagi na czasie

Cele i zadania „poradni architektonicznych“

W zawodowych sferach budowlanych zastanawiano się od dawna nad szczególnym objawem w naszym społeczeństwie, polegającym na tem, że ludzie zamierzający budować, pomimo, że decyzja taka w obecnych czasach nie należy do codziennych, że jest to bądź co bądź krok poważny i napewno wielokrotnie rozważany to jednak, kiedy ostatecznie się już budować zdecydują — nie zwracają się do fachowców, lecz posługują się raczej, albo własną niefachową pomysłowością — albo oddają się pod opiekę przedsiębiorcom budowlanym, którzy rzadko kiedy są fachowcami w dziedzinie projektowania. Od architektów stroni się zasadniczo.
Logika tutaj jest następująca: — Przedsiębiorca, skoro prowadzi przedsiębiorstwo budowlane, to we własnym choćby interesie musi się znać na swym zawodzie — więc technicznie budowę przeprowadzi dobrze. — Gdy zaś chodzi o estetyczną stronę projektu, to każdy budujący uważa przedewszystkiem siebie za autorytet. Gdy się więc zwróci do przedsiębiorcy, ten będzie znacznie uleglejszym i podatniejszym do kierowania od np. architekta, który ufin w swój autorytet naukowy nie pozwoli sobie niczego narzucić.
A wreszcie każdy prawie obywatel jest przekonany, że przedsiębiorca dostarczy mu całej masy projektów do wyboru i to zupełnie bezinteresownie — zadarmo, — zaś architekt musi z tego żyć więc trzeba mu za projekty naturalnie płacić — a to zdrąca kosztu budowy.
Tymczasem rzecz przedstawia się inaczej. Przedewszystkiem w praktyce niemożliwym jest ściśle rozgraniczenie pomiędzy stroną czysto techniczną budowy a projektem — architektura nie polega na „ozdabianiu“ budynków — lecz projekt jest właśnie początkiem pracy technicznej i strona estetyczna budynku jest bezpośrednim wynikiem technicznej logiki projektu. Jest więc wykluczone, by laik, który nawet ma najlepszy gust mógł wykonać projekt któryby nie sprzeciwiał się prawom estetyki tylko dlatego, że będzie miał usterki techniczne. Następnie nawet najwięksi sybaryta niefachowiec nie może wykonać projektu tak, by najzupełniej odpowiadał wszystkim wymaganiom i potrzebom tego, dla kogo budynek jest przeznaczony. Bo tylko ten, dla którego trudności techniczne nie stanowią przeszkód, może projekt-

ować, praktyczne, wygodne i tanie budynki. Wreszcie przedsiębiorca, który tylko w wyjątkowych wypadkach bywa dobrym projektodawcą, dostarczając wielkiej ilości projektów do wyboru klientowi robi to nie z altruizmu lecz dla zarobku. Liczy on to sobie w kalkulacji kosztów, a przytem nie chodzi mu o najtańszy obiekt gdyż przedewszystkiem na kosztach budynku on zarabia, więc nie może być altruistą z własną swoją szkoda. Bezpłatność więc i taniostwo w tym wypadku jest tylko pozorną i złudzeniem, a rzeczywistość pozna dopiero ten kto na własnej skórze się o tem przekonał. Niestety, kto raz się sparzył ten rzadko kiedy narazi się ponownie na ryzyko budowy. A często nigdy się nawet nie przekona o tem ile drożej go kosztowała jego oszczędność na wzięciu pomocy fachowego architekta.
Według statutów stowarzyszeń zawodowych architektów — określających zadania i obowiązki architekta jest on tem wobec klienta w dziedzinie budowy, czem w dziedzinie zdrowia jest lekarz a w dziedzinie prawa adwokat. Zadaniem jego jest ochrona przedewszystkiem interesu klienta.
Jedyną przeszkodą w zaufaniu społeczeństwa do architektów jest ciasnota finansowa i skurczenie się ruchu budowlanego, nie zaś jakkolwiek konkretne dane, przemawiające przeciwko nim. Z tego też względu stowarzyszenia architektów postanowiły porzucić dotychczasową, może trochę zbyt arystokratyczną taktykę biernego wycokania i gotowości, lecz postanowili iść naprzeciw obecnym potrzebom tych rzadkich ryzykantów, — którzy w ciężkich obecnych czasach odważają się drogi grosz lokować w nowych budowlach.
Powstaje w ten sposób szereg „poradni architektonicznych“ w których architekci, którzy obecnie niestety mają zbyt duży wolnego czasu poświęcają bezpłatnie budującej klienteli. Postanowienie to, wynikło ze słusznego przypuszczenia, że kiedy usunięty będzie szkopuł kosztów — może powstanie jakaś most pomiędzy budującym a jego własnym interesem.
Można tą drogą zbliżyć się ten nieliczny procent społeczeństwa do tych, którzy są powołani do utrzymania architektury na odpowiednim poziomie.

MAŚLANKA

Zsiadłe mleko z kartofelkami codziennie 3859

u KANTOROWICZA
Toruń ul. Szeroka.

STRUMYKOWA 3
LUX Rewelacyjny dźwiękowiec sensacyjno-salonowego, ilustrującego otchłań namietności, szalu i miłości.
Kino dźwiękowe

24 godziny życia jednej kobiety i 2 mężczyzn
W rol. gł. Clive Brook i Miriam Hopkins.
Film o szalonym tempie, akcji i napięciu.
Nadprogram. Uwaga! Chłodna sala.
Ceny: łoża 1.80, l. m. 1.30, ll. 80 gr. szereg. 50 gr. Początek o godz. 5, 7 i 9-tej. W święta o 3, 5, 7 i 9.

Procesja Bożego Ciała

Tegoroczna procesja Bożego Ciała wyruszy z kościoła św. Jana i przejdzie ulicami Żeglarską, Rynkiem Staromiejskim, Chelmińską, Wałami, Proszą, Rynkiem Nowomiejskim, ul. św. Katarzyny, Szpitalną do kościoła św. Jakóba, gdzie nastąpi zakończenie procesji. Ołtarze ustawione będą w następujących miejscach: pierwszy na Rynku Staromiejskim, drugi na ul. Wały pod gmachem Starostwa powiatowego, trzeci przy kościele garnizonowym i czwarty na Rynku Nowomiejskim pod kościołem św. Jakóba.
Na uroczystość Bożego Ciała przybędzie J. E. ks. biskup chełmiński Dr. Okoniewski.

Ku uwadze Absolwentów S. P. R. A.

W dniach 1 i 2 bm. odbył się we Włodzimierzu Wołyńskim I Zjazd byłych wychowanków S. P. R. A., w którym wzięli udział absolwenci tej Szkoły ze wszystkich prawie województw. Zjazd powyższy przy udziale władz wojskowych jak szefia dep. art. p. płk. M. Bolda, d-cy O. K. Nr. 2 p. gen. Dobrodzickiego i innych, powołał do życia nowy związek pod nazwą: Zrzeszenie Byłych Wychowanków S. P. R. A. Zrzeszenie to, z siedzibą w Warszawie, stawia sobie za zadanie: 1) Pielęgnować i pogłębiać nabyte w Szkole wiadomości; 2) Pracować czynnie na polu społecznym; 3) Stworzyć atmosferę koleżeńską, od której zależy w wysokim stopniu powodzenie zakreślonych zamierzeń.
Prace w rozszerzaniu i pogłębianiu nabytej wiedzy z zakresu artylerji u członków ułatwiać będzie specjalne czasopismo, redagowane przezwaznie przez fachowców, wykładowców S. P. R. A. Ponadto członkowie, zrzeszeni w kołach prowincjonalnych będą mogli korzystać z bibliotek wojskowych istniejących przy poszczególnych pułkach art. czy też D. O. K.
Ponieważ regulamin dla kół prowincjonalnych, według którego kształtować się będzie praca w pododdziałach, jest chwilowo w opracowaniu i przesyłany zostanie poszczególnym ośrodkom dopiero w pierwszych dniach czerwca a sprawa zorganizowania koła wymaga jednak wyjaśnień i opracowania, przeto uprasza się PT. Kolegów z Torunia i powiatu, którzyby chcieli wziąć udział w zebraniu informacyjno - konstytuującym, o dokładne podanie swego miejsca zamieszkania, stopnia i roku ukończenia S. P. R. A. pod adresem: Maksymilian Otmann (delegat na Zjazd) Toruń, ul. Chrobrego 11.
Termin powyższego zebrania zostanie podany do wiadomości w swoim czasie. (02076)

Samobójcza śmierć pod kołami pociągu

W ubiegłą sobotę w godzinach rannych znaleziono na torze kolejowym między stacjami Toruń Mokre — Łysomice zwłoki mężczyzny w wieku lat około 27.
Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów.
Powiadomiona o wypadku policja wszczęła dochodzenia celem ustalenia tożsamości zwłok.

„ŚWIATOWID“ Dziś
Szczyt napięcia dramatycznego, emocji i techniki
Doktor Jekyll i Mister Hyde
W rol. gł. FREDRICA MARCHA. Ujrzyć życie szalonego człowieka i bestji w jednej osobie. Podziwiać będziecie najw. artystyczną sensację świata

Epilog ponurej zbrodni w Ossowej Górze

Swego czasu donosiliśmy o zbrodni podwójnego morderstwa w Ossowej Górze pod Bydgoszczą, zbrodni tem ohydniejszej, że ofiarą jej padło dwoje przeszło 80-letnich starszków — Lietzmannów. Przed 5 miesiącami pisaliśmy obszernie o besjańskim sposobie morderstwa, a obecnie powracamy do sprawy, ze względu na onegdajszy proces w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy.

Historia tego okropnego dnia przedstawia się następująco 30 grudnia ub. roku o godz. 6.30 rano przed zagrodę śp. Lietzmannów zajechał wozem mleczarz Deiltz, aby zabrać konwie z mlekiem, które gospodyni stawiała zawsze na lawce obok drogi. Tego dnia mleczarz nie został konwi na zwykłym miejscu, a zaintrygowany dziwnym spokojem w domu Lietzmannów, wszedł do wnętrza chaty, aby zbadać przyczynę opóźnienia się starszków. Wchodząc na próg kuchni, mleczarz ujrzał rozlane na podłodze mleko, oraz dużą kałużę krwi. Tknięty złym przecuciem, wszedł do pokoju sypialnego i tu oczom jego przedstawił się straszny widok. Na łóżku przykryte pierzyną i poduszkami leżały zwłoki 84-letniego Wilhelma Lietzmana z porąbaną w okrutny sposób głową. W kuchni leżała pod stołem 82-letnia Henrietta Lietzmann, dająca słabe oznaki życia.

Przerażony Deiltz natychmiast zaalarmował sąsiadów, którzy z kolei zawiadomili o zbrodni bydgoski Urząd Śledczy. W niespełna godzinę przybyli na miejsce władze śledcze z komisarzem Lissowskim na czele. Na wstępie śledztwa wywiadowcy zajęli się wyszukiwaniem śladów, jakie zbrodniarz w czasie ucieczki musiał po sobie zostawić. Niestety pies policyjny, prowadzony przez star. post. Bienera, nie mógł wskazać kierunku oddalenia się mordercy, ponieważ ziemię pokryła nad ranem cienka warstwa śniegu. Tak samo we wnętrzu chaty nie znaleziono nigdzie śladów, co świadczyło o nadzwyczajnej ostrożności zbrodniarza.

Urzednicy policyjni stanęli wobec trudnej zagadki: kto odebrał życie bezbronnym starcom? — Aż oto do st. przodownika Leswandowskiego podszedł niejaki Pankow, najbliższy sąsiad Lietzmannów i opowiedział mu następujące szczegóły. Lietzmannowie posiadali 2 bardzo ostre psy, które zawsze zawzięcie ujadły na każdego przechodnia, dziwnym jest więc fakt, że ostatniej nocy nie zaszczekały ani razu. Świadczy to, że zbrodniarza musiały znać dobrze. Ponadto dziwnym wydało mu się zachowanie syna denatów, 50-letniego Alberta Lietzmana z Pawłówka (niespełna 1 km. od Ossowej Góry). Gdy poszedł z zawiadomieniem o śmierci rodziców i na wstępie zapytał „Weist du was neues?“ — Lietzmann z zimną krwią odrzekł: „Na was? Ist der Vater tot!“ Fakt ten zdał się przemawiać za tem, że Albert Lietzmann był już przygotowa-

ny na takie pytanie. W międzyczasie obok chaty zgromadzili się wieśniacy z Ossowej Góry, przebąkując coś między sobą o niezgodnym życiu rodziców z synem, o jakimś dodatkowym testamentie starego Lietzmana i t. p. Wobec tego policja zajęła się bliżej temi ploteczkami i ustaliła, że Albert L. miał się źle wyrażać o swoich rodzicach twierdząc, stałe że nieoprzebrnie chleb jedzą i czas im już na drugi świat. Miejscowy sołtys Sitarek podał również, że przed dwoma laty stary Lietzmann będąc obłożnie chory, sporządził w jego obecności testament, uprawniający po swej śmierci, syna Alberta do objęcia 18 morgowego gospodarstwa. Te i inne szczegóły od razu rzuciły silne podejrzenie na Alberta Lietzmana, który został aresztowany i odstawiony do więzienia karno śledczego w Bydgoszczy. Podejrzenia, iż tylko on mógł być sprawcą zbrodni, spotęgowała jeszcze rewizja w jego mieszkaniu, gdzie policja znalazła na strychu poplamione krwią spodnie.

Opierając się na tych poszlakach, prokurator wygotował przeciw Albertowi Lietzmannowi akt oskarżenia i na tej podstawie przed Trybunałem Karnym Sądu Okręgowego w Bydgoszczy odbyła się onegdaj rozprawa główna.

Oskarżony Lietzmann nie przyznał się do winy twierdząc, że krytycznej nocy spał w domu, co równie potwierdziła zeznaniami jego żona. Przesłuchani świadkowie nie wnieśli do sprawy nic nowego. Pozostały jedynie spoźnie Lietzmann jako jedyny dowód jego domniemanej winy. Według orzeczeń biegłego dr. Wróblewskiego kier. Instytutu Higjeny w Bydgoszczy, oraz Wydziału Medycyny Sądowej przy Uniwersytecie Warszawskim, na spodniach rzeczywiście widniały ślady krwi ludzkiej, jednak analiza nie wykazała grupowej przynależności krwi, jak również nie udało się ustalić od jak dawna te krwawe ślady na spodni, się znajdowały. Po zamknięciu postępowania dowodowego prok. Blejdnorn wniósł o karę śmierci dla Lietzmana. Trybunał jednak przychylił się do wniosku obrońcy adw. Trzcinińskiego, po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego Albert Lietzmann został uwolniony od powyższego oskarżenia.

W motywach wyroku Sąd podał że zachodzi tu może w równej mierze morderstwo rabunkowe, na co wskazywałoby splondrowanie mieszkania, pootworzone szafy, oraz porzucane na podłodze rzeczy, których jednak morderca nie tknął szukając prawdopodobnie tylko pieniędzy.

Ruch Młodych OWP.

Warszawski urząd śledczy prowadzi w dalszym ciągu dochodzenie w sprawie wybryku prowakatora, który w ub. sobotę włączył się do kabla radiowego i przerwał audycję nieodpowiednimi okrzykami.

Na miejscu przerwania kabla między Raszynem i stacją warszawską znaleziono kawałek kabla, rękawiczkę, oraz tekst przemówienia, które miało być wygłoszone. Jak podaje „Gazeta Polska“, dotychczasowe dochodzenie wykazuje, że sprawcy wybryku krutują się z pośród „obwiopolaków“.

Podgórz

Strzelania o odznakę sportową odbędą się w niedzielę o godz. 12:ej na strzelnicy C. S. S. dla członków Z. S. w Podgórzu i hufca P. W. szkoły. dokształcającej. Zbiórka Strzelców o godz. 11.30 w hali balonowej.

— Bieg kolarski PKS'u zwyczajem dorocznym odbył się w ub. niedzielę przy słabym zainteresowaniu się zawodników. Startowało tylko 5 kolarzy z których jeszcze 2 z powodu defektów odpadło. Forma pierwszych 2-oh po biegu była bardzo dobra. Przybyli 1) Teofil Suplicki czas 37 min. 14 sek. 2) poza konkursem strzelec Edmund Wisniewski czas 39 min. 17 sek. Trasa biegu wynosiła 22 km.

Wstąpił w szeregi LOPP

Dary na Bibliotekę rosną

W dniu wczorajszym na liście ofiarodawców książki dla Centralnej Biblioteki Strzeleckiej zanotowaliśmy:

P. poseł Zygmunt Tebinka z Pańszkowa (pow. morski) ofiarował 30 książek i 30 ilustrowanych zeszytów „Naokoło świata“.

P. dyr. Józef Dutkowski z Torunia przesłał 10 zł.

P. Władysław Kulerski w Grudziądzu złożył 9 książek i 74 broszurki wzywając p. Sikorskiego (Księgarnia) do złożenia książek.

P. Franciszek Dolatowski adiunkt Lotniczej Szkoły, wiceprezes Związ-

ku Pracowników Umysłowych Adm. Wojsk. R. P. Koło Grudziądz składa 7 książek i 4 broszury i wzywa do złożenia książek koleżanki i kolegów Administracji Wojskowej pp. Malinowska i Stekowska z CW. Kaw. pp. Kosmowska Helene, Glińskiego i Michalskiego z prośbą dalszego wzwania koleżanek i kolegów urzędników.

Z BYDGOSKIEGO PODOKREGU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

P. Antoni Kuczyński ofiarował 6 książek i wzywa p. Edmunda Dutkiewicza z Wąbrzeźna.

Książki i czasopisma można skła-

dać codziennie w redakcji „Dnia Pomorskiego“ (na ręce red. W. Górnickiego), w redakcji „Dnia Bydgoskiego“ (na ręce red. J. Dobrostalskiego) w redakcji „Dnia Grudziądzkiego“ (na ręce red. Stanacha), w redakcji „Gazety Morskiej“ w Gdyni (na ręce red. W. Mielnikowa) i w redakcji „Gazety Morskiej“ w Wejherowie (na ręce red. Rutkowskiego).

Ofiary w gotówce można składać w Kom. Kasie Oszczędności pow. toruńskiego, Toruń, Starostwo, Plac Teatralny 4, na konto „Centralna Biblioteka strzel. w Toruniu“ 29549.

Kto nie może złożyć ofiary osobiście, zechce zawiadomić o tem piśmiennie lub telefonicznie (telefon nr. 402 (Redakcja). Upoważniony delegat wysany zostanie po odbiór ofiarowanych książek.

Komitet Centralnej Biblioteki Strzeleckiej

Referent prasowy Komendy Okręgu Nr. VIII Związku Strzeleckiego:

- (—) Red. Waław Górnicki
- (—) Kazimierz Choraży
- (—) Kpt. Waław Kwiatkowski
- (—) Kazimierz Krukowski

Programy radiowe

Poniedziałek, 23 maja br.

Warszawa 11.20 Komunikat Met. 11.45 Codz. Przegląd Prasy Polskiej 11.58 Sygnał czasu. 12.10 koncert. 13.35 Muzyka lekka (płyty). 14.45 Muzyka taneczna (płyty). 15.05 Komunikat gospod., giełda pieniężna. 15.25 „Organizujemy letniska“ wygl. p. J. Ginett-Wojnarowiczowa. 15.50 Program dla dzieci. Feljton dla dzieci młodszych „O Fryderyku Cho-

pinie“ (z okazji „miesiąca Chopina“) wygl. dr. Al. Simonówna. „Listy od dzieci“. 16.20 Odczyt ze Lwowa. 16.40 Pieśni w wykonaniu cital fort. Very Brock. 22.50 Muzyka tan. Carusa (płyty). 16.55 Odczyt w języku azerbejdzańskim pt. „Idea niepodległości w literaturze Azerbejdżanu“ wygłosi p. Ali Ahmet Oglu. 17.10 Odczyt ze Lwowa. 17.35 Koncert symfon. w wyk. ork. Filh. Warszawsk. 19.35 Orkiestra argent.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 24 maja 1932 o godz. 11 przedpoł. sprzedawac będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę: radioaparat 4-lampk., głośnik, skrzynki do radioaparatu, maszynę do pisania, szafę ogniotrwałą, stół, krzesła, browning, bufet, kredens, kompl. salonik, biśko. urządzenie sklepowe, stół, bufet, gablotka, 1 waga stołowa, 8 sztuk materiałów na pała, około 30 sztuk materij, ubraniowego, maszynę do szycia i wiele innych rzeczy.

Linde, komornik sądowy

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 24 maja o godz. 12 licytowany będzie u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dając: 6 worków kleju, 200 kg naitaliny, 200 kg maki rybiej, 50 kg acetonu, 80 kg oleju wazelinowego, kanapę, umywalnię, maszynę do szycia, 2 nocne sioliki, maszynę szewską „Singer“ i wiele innych rzeczy; o godz. 15.30 przy ul. Rabsiańskiej nr. 4: 3 maszyny do tłoczenia z transmiami i pasami, 1 maszynę wiertarkę z zapędem mechanicznym. (3884)

Janowski, kom. sądcwy, Szeroka 33

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We srode, dnia 25 maja 1932 o godz. 9 sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w biurze moim przy ul. Nadgórnej 46: 1 lustro; o godz. 10 przy ul. M. Pilsudskiego nr. 54: maszynę do szycia i jeden obraz; o godz. 10.15 przy ul. T. Grobli 30a: obraz, kanapę, lustro z podstawą i biurko; o godz. 10.30 przy ul. G. Hallera 16: stół, biurko z fotelem, 4 krzesła, 2 pary firan z drążkami, 1 lampa z obrazem; o godz. 10.45 przy ul. Dworcowej 23-25: maszynę do liczenia; o godz. 11.15 w firmie Pe-Pe-Ge: 550 par pantofli, — zbiórka licytantów przed fabryką. Nr. 239

Kowalski, kom. sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 24. 5. br. o godz. 10 sprzedawac będą za gotówkę najwięcej dającemu przy ul. Fortecznej 14: materiały na płaszcze i ubrania, kanapę szafonierkę i lustro. Nr. 240

Dobrzański, kom. sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG.

We srode, dnia 25 maja 1932 r. o godz. 10 przedpoł. sprzedawac będą w drodze przetargu najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Długiej 24 w firmie „Strug“ co następuje: skielety klubowe, różne maszynny tapicerskie, przybory stolarskie, etazerki, żardinierki i różne obrazy.

Jaranowski, kom. sąd., Grudziądz, Kościuszki 7a.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We srode, dnia 25 maja br. o godz. 11 sprzedawac będą za gotówkę najwięcej dającemu przy ul. Nadgórnej 29-30: większą ilość ogórków świezych, 50 róż w doniczkach, 200 doniczek z kwiatami, 20 drzewek bambusowych, biurko, szafę do akt i wagę do listów. Dobrzański, kom. sądowy w Grudziądzu.

Okazja

Sprzedam korzystnie:

Kandelabry antyczne ampiry, porcelana Popowa, pianino krzyż., jadalnia, czarny dąb, sypialnię dębową, szafy bielizniarki, łóżko, stoły, kanapy, fotele, garnitur koszykowy, kule różnobarwne ogrodowe, zastawę stołową platerowaną, wirówki do mleka, maszynę krawiecką, zegary, paterfony, garderobę, obuwie męskie damskie i dziecięce, oraz wiele innych rzeczy.

Sklep Okazyjny

Grudziądz, ul. Narutowicza 15[22]. 2940

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu“ obejrzeć używane jadalnie, sypialnie, pojedyncze meble jak łóżka, stoły, szafy, lustra; rowery, maszyny do szycia, paterfony, siodła oficerskie przepłisowe, elektroluxy do odkurzenia, kilimy, płaszcze, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownicę do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„Okazjopol“

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14) w podwórzu. 1460

PRZETARG

W poniedziałek, dnia 23. 5. 1932 o godz. 11 przed południem sprzedawac będą w firmie „Rawa“ przy ul. Śniadeckich 37 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: maszynę do szycia, 3 maszyny do pisania, 1 maszynę do szycia ręczną, 2 lodówki itd. Łuczka, kom. sądowy w Bydgoszczy. Zlec. nr. 565/8.

SPECJALNE

WŁOSKIE LODY

Specjalność CASSATE.

Przyjmujesz zamówienia do domu.

Toruń, Stary Rynek 29.

Nauczycielka

przysposabia do wszystkich szkół, udziela korepetycji i lekcji francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4. Toruń. 2585

1000 - 2000 zł

poszukuje pożyczki na hipotekę. Zgłoszenia „Gazeta Morska“ Gdynia. 134

Zgubiony

wykaz osobisty na nazwisko Klara Poljowska wydany w Trzymunach unieważniam

Na Mokrem

poszukuje 3-ch pokojowego mieszkania z łazienką. Oferty do Adm. „Dnia Pomorskiego“ Toruń Szeroka 11. „Odpowiedzialny“.

I. loteria wyciągowa Gdańskiego Towarzystwa Jeździeckiego [Danziger Reiterverein] Loteria pieniężna z kapitałem podstaw. 22 000 guld. 617 wygranych. — Los 1 guld. W dniu 14 lipca 32 r. ciągnięcie w związku z głównymi wygranymi największego sopockiego biegu płaskiego „nagroda kasyna w Sopocie“ (guld. 5000.—, 2000.—, 1200.—, 600.— i całsze po 400.— i 200.—) Bieg w dniu 17 lipca rozstrzyga o kolejności i ilości głównych wygranych. Zarazem w dniu 17 lipca ciągnięcie reszty, nie będących w związku z biegiem — wygranych na placu wyciągowym. Jedna premia w kwocie 500 guld. i dalsze wygrane po 100, 50, 20, 10 i 5 guld. Miejsce sprzedaży losów jak dotychczas.

TORUN

PRZETARG PRZYMUSOWY

24-go maja o godz. 11 sprzedawac przy ul. Szerokiej 26-28 i M. Garbary 15 przymusowym przetargiem za gotówkę: obuwie damskie, męskie, dziecięce, urządzenie składowe, urządzenie kilku pokoi; o godz. 14 Toruń-Przedmieście u Machnikowskiej: radioaparat; o godz. 15 w Podgórzu, Pułaskiego 51: zegarek złoty, umywalkę, leżankę; o godz. 15.50 Pułaskiego 16: szafkę, zegar; o godz. 16 Pułaskiego 50: biurko, stół, obraz.

Bartkowiak, kom. sąd Rabsiańska 12.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 24 maja o godz. 11 sprzedawac będą u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: wóz, większą ilość ołowiu, blachy, gwoździ osi. st. i. lustra, kieliszki, szklanki, podstawki, stoje szlanae i inne przedmioty.

Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

Komisarz Rządu w Gdyni
Nr. II. Zd. 450/32. Gdynia, dnia 11 maja 1932.

OBWIESZCZENIE.

Przymusowe szczepienie ochronne przeciw ospie odbędzie się w roku bieżącym według następującego planu:

Obwód: Gdynia aż do Kanału Portowego. Data szczepienia: 24 maj 1932 r. od godz. 10-tej do godz. 13-tej A.—M. **Szczepienie:** pierwsze dla dzieci jednorocznych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Gdyni, ul. Szkolna. **Badanie wyniku:** 31 maj od godz. 10-tej do godz. 12-tej A.—M.

Obwód: Gdynia aż do Kanału Portowego. Data szczepienia: 25 maj 1932 r. od godz. 10-tej do godz. 13-tej N.—Z. **Szczepienie:** pierwsze dla dzieci jednorocznych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Gdyni, ul. Szkolna. **Badanie wyniku:** 1 czerwca 1932 r. od godz. 10-tej do godz. 12-tej N.—Z.

Obwód: Gdynia aż do Kanału Portowego. Data szczepienia: 27 maja 1932 r. od godz. 10-tej do godz. 13-tej A.—M. **Szczepienie:** wtórne dla dzieci 6-letnich i starszych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Gdyni, ul. Szkolna. **Badanie wyniku:** 3 czerwca od godz. 10-tej do godz. 12-tej A.—M.

Obwód: Gdynia aż do Kanału Portowego. Data szczepienia: 28 maj 1932 r. od godz. 10-tej do godz. 13-tej N.—Z. **Szczepienie:** wtórne dla dzieci 6-letnich i starszych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Gdyni, ul. Szkolna. **Badanie wyniku:** 4 czerwca od godz. 10-tej do godz. 12-tej N.—Z.

Obwód: Chylonia. Data szczepienia: 6 czerwca od godz. 10-tej do godz. 13-tej. **Szczepienie:** pierwsze dla dzieci 1-roczych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Chylonii. **Badanie wyniku:** 13 czerwca od godz. 10-tej do godz. 12-tej.

Obwód: Chylonia. Data szczepienia: 7 czerwca od godz. 10-tej do godz. 13-tej. **Szczepienie:** wtórne dla dzieci 6-letnich i starszych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Chylonii. **Badanie wyniku:** 14 czerwca od godz. 10-tej do godz. 12-tej.

Obwód: Oksywie. Data szczepienia: 10 czerwca od godz. 10-tej do godz. 13-tej. **Szczepienie:** pierwsze dla dzieci 1-roczych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Oksywie. **Badanie wyniku:** 17 czerwca od godz. 10-tej do godz. 12-tej.

Obwód: Oksywie. Data szczepienia: 11 czerwca od godz. 10-tej do godz. 13-tej. **Szczepienie:** wtórne dla dzieci 6-letnich i starszych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Oksywie. **Badanie wyniku:** 17 czerwca od godz. 12-tej do godz. 13-tej.

Przymusowemu szczepieniu ochronnemu przeciw ospie podlegają:

- a) w pierwszym szczepieniu — dzieci urodzone w roku 1931 oraz wcześniej urodzone, a jeszcze nie-szczepione w roku ubiegłym z wynikiem ujemnym;
- b) wtórnemu szczepieniu — dzieci urodzone w roku 1925 oraz dzieci szczepione w roku ubiegłym z wynikiem ujemnym;
- c) wszystkie osoby, które z jakiegokolwiek powodów nie były jeszcze szczepione.

Rodzicom i opiekunom, którzy dzieci nie dadzą szczepić przeciw ospie na podstawie art. 9 o przymusowym szczepieniu ochronnym przeciwko ospie (Dz. Pr. Nr. 63 poz. 372) grozi kara grzywny do 200 zł lub 14 dni aresztu, a poza tym przymusowe szczepienie.

Komisarz Rządu:
w z. (—) A. Bederski,
Wicekomisarz Rządu.

Zlec. Nr. 272.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod Nr. 58 przy firmie Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe Spółka Akcyjna w Gdyni — Polish British Steamship Company Limited dnia 11. uto-go 1932 wpisano: Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 29 grudnia 1931 zmieniono brzmienie § 2 statutu — to punktu d) jak następuje: Wydawanie bezpośrednich dokumentów przewozowych dla przewozu osób, bagaży i towarów w komunikacjach morskich i w tranzytowej komunikacji mieszanej lądowo — morskiej, a również w punkcie g) skreślono słowo „transmigrantów” w punkcie g) w miejsce słowa „czynności” wstawiono słowo „formalności”. Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 29 grudnia 1931 nadano nowe brzmienie statutowi spółki, uzgadniając go z przepisami prawa o spółkach akcyjnych z dnia 22 marca 1928 i 3 grudnia 1930. Sobie-kę zastępują i podpisują, bądź dwaj członkowie zarządu, bądź członek zarządu łącznie z prokurentem, bądź wreszcie samodzielnie członek zarządu wyznaczony przez radę nadzorczą jako Dyrektor Zarządzający, o ile otrzymał odpowiednie upoważnienie od rady nadzorczej. Protokół walnego zebrania z dnia 29 grudnia 1931 r. zawierający nowy statut spółki znajduje się w aktach rejestrowych nr 142—145. Za składką się z dwóch lub więcej członków mianowanych przez Radę Nadzorczą, z których Rada Nadzorczą może mianować Dyrektora Zarządzającego, przysiężem może upoważnić go do samodzielnego reprezentowania i podpisywania Spółki. Dyrektorem Zarządzającym musi być obywatel polski. Co do sposobu zwolnienia walnego zebrania obowiązują ustawowe przepisy. Ogłoszenia pochodzące od spółki mają być dokonywane w Monitorze Polskim, Polsce Gospodarczej, a również mogą być na zasadzie decyzji Rady Nadzorczej zamieszczone również w jednym z pism angielskich według wyboru Rady. (3889)

Sąd Grodzki w Gdyni

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym Oddział B pod Nr. 70 przy firmie „Spółka Akcyjna dla Międzynarodowego Transportu Schenker i S-ka w Warszawie”, po francusku „Societe Anonyme pour transport international Schenker et Co a Varsovie”, po niemiecku: „Aktiengesellschaft fuer Internationale Transporte Schenker et Co in Warschau”, Oddział w Gdyni, dnia 6 maja 1932 dopisano: Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 20 czerwca 1930 określono przedmiot przedsiębiorstwa jak następuje: 1) Transportowanie towarów za pomocą wszelkich środków komunikacji, oraz dokonywanie wszelkich czynności z transportem towarów połączonych; 2) pośrednictwo w załatwianiu formalności celnych i interes specjalny we wszelkich gałęziach i odmianach; 3) prowadzenie domów skladowych prywatnych i publicznych, wykonywanie wszelkiego rodzaju interesów połączonych z domami skladowymi i wystawianie dowodów skladowych. Na mocy uchwały Walnego Zebrania z dnia 26 listopada 1928 powziętej w związku z przerechowaniem bilansu na dzień 1. 7. 1929 na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928, określono kapitał zakładowy spółki na 180.000 złotych. Podwyższenie kapitału zakładowego o kwotę 320.000 złotych uchwalono na Walnym Zebraniu w dniu 25. 11. 1929. Tego podwyższenia kapitału zakładowego dokonano tak, że wynosi on obecnie 500.000 złotych. Kapitał akcyjny spółki wynosi 500.000 złotych (pięćset tysięcy) i podzielony jest na 1000 (tysiąc) sztuk akcji o wartości nominalnej złotych 500 (pięćset) każda. Akcje te są na okaziciela. Zarząd spółki stanowią dyrektor Fryderyk Peters z Warszawy i dyrektor Bernard Gross z Krakowa. Józef Laska, Józef Müller mają prokurę łączną dla Oddziału w Gdyni. Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 26. 11. 1928 i 25. 11. 1929 zmieniono § 7 statutu co do kapitału zakładowego. Na zasadzie uchwały Walnego Zebrania z dnia 20 czerwca 1930 zatwierdzonego postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 7 października 1930 nadany został spółce zupełnie nowy statut uzgodniony z przepisami prawa o spółkach akcyjnych z dnia 22 marca 1928. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki podpisują pod stemplem firmy dwaj członkowie zarządu, łącznie lub też jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Zarząd spółki składa się z dwóch lub trzech osób wybranych na trzy lata zwykłą większością głosów przez Walne Zgromadzenie. Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 21 czerwca 1931 odwołano dotychczasowych członków Rady Zarządowej i Dyrekcji a mianowicie: Dr. Maksymilian Liptaya, Dr. Ozyasza Wassera, Zygmunta Rymowicza, Józefa Dworskiego, Marcelo Holzera, Carla Schillera, Jakóba Spielmana, Karola Jöhnsena, Fryderyka Petersa i Stefana Strindlera, natomiast ustanowiono zarząd w osobie Fryderyka Petersa i Bernarda Grossa. Również tą samą uchwałą uzupełniono § 10 statutu przez dodanie na końcu tegoż § słów, które powinno się odbywać corocznie w ciągu 5 miesięcy po upływie roku operacyjnego. (3840)

Sąd Grodzki w Gdyni.

STRZEBIELINO
Powiat Morski

przy lesie państwowym Szwajcarii Kaszubskiej, w pobliżu stacji kolejowej polecam

PARCELE
budowlane i gospodarcze

od 900 mtr do 2 mórg, częściowo zalesione. Cena od 35 groszy za metr począwszy. Na życzenie dogodna odplata.

Do Gdyni kilkanaście pociągów dziennie, parę pociągów pospiesznych. Dojazd wszystkich pociągów podmiejskich z Gdyni. Światło elektryczne. W miejscu Warunki: aprowizacyjne bardzo korzystne. Zgłoszenia re- fлектantów przyjmuje:

Wiktor Wrese, właśc. ziemski,
Strzebielino, powiat Morski.

3844)

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Twardej Górze i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Twardej Góra tom I karta 8 na imię Fryderyka i Krystyny Feghoff z Twardej Góry zostanie dnia 16 lipca 1932 o godz. 10 przedpoł. wystawiona na przetarg przymusowy w drodze egzekucji w niżej oznaczony Sądzie pokój Nr. 7. Nieruchomość ta ma następujące oznaczenie katastralne: Nr. 14 księgi podatku domowego. Nr. 47 matrykuly podatku gruntowego, karta mapy 1. Powierzchnia 2 ha. 52 ar. 42 mtr. Pole 202/9, 203/9, 287/94, 438/95. Dom mieszkalny z oberżą i werandą, chlew, zajazd z kuznia, drewniana, rola, pastwisko, czysty użytek jako podsiawa podaku gruntowego 4.24 talara i 627 marek, wartość użytkowa 3886

3886

Nowe, dnia 13 maja 1932 r.

Sąd Grodzki.

3. K. 33/31

„Kieszonkowa
Encyklopedia popularna”

stanowi nieodzowną książkę dla każdego inteligentnego człowieka. Cena przystępna dla wszystkich. Książka powinna być w każdym domu kulturalnym. Materiał bogaty. Żądajcie prospektów: (dołączcie znaczek na port) Kraków, Józefitów 10. (Poszukujemy zastępców). 3375

Dom

z ogrodem, 2 morgi roli, 15 minut od tramwaju, sprzedam, Grudziądz-Nowawies 11.

W tutejszym rejestrze handlowym B pod nr. 6 przy firmie: Cukrownia Pelplin, Sp. Akc. zapisano dsz Inżynierowi Antoniemu Kaczmarkowi w Pelplinie udzieleno prokurę.
Tczew, dnia 18 maja 1932 r. (3885)

Sąd Grodzki.

Zlec. 5 R. H. B. 6.

ZAPOWIEDZ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Jerzy Wikowski, rzeźnik, kawaler, zamieszkały w Cisowej pow. Morskim, syn mistrza siodlarskiego Józefa Wikowskiego i jego żony Rozalii z domu Hnz oboje zamieszkałych w Zukowie powiecie kartuskim; 2) panna Anna Keinkosz, kucharka zamieszkała w Wejherowie przy ul. Gdańskiej 12. córka rolnika Józefa Keinkosza i jego żony Heleny z d. Patelczyk oboje zamieszkałych w Wejherowie chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi wno nastąpić w Gdańsku, Zukowie, Cisowej i Wejherowie. Wejherowo, dnia 20 maja 1932 r.

Urządnik Stanu Cywilnego:

w z.
(—) Kaczykowski.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 162 przy firmie Bracia E. i F. Seydel i S-ka Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, dnia 23 lutego 1932 dopisano: Uchwałą zebrania wspólników z dnia 15 stycznia 1932 zmieniono umowę spółkową z 19 maja 1931, a mianowicie: skreślono zdanie drugie § 5-go co do pobierania przez wspólników zaliczek na poczet zysków; zmieniono § 7 umowy co do zakazu brania udziału w przedsięwzięciach konkursowych i obowiązków wspólników, zmieniono § 9 umowy co do zarządu i § 12 um. wy. co do roku operacyjnego. Równocześnie odwołano z zarządu Bronisława Wierzbowskię, a ustanowiono Stanisława Mrozowskię.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zlec. 269.

(3888)

UCHWAŁA. Postępowanie upadłościowe nad majątkiem firmy Gryf Spółki z ogr. por. w Grudziądzu zastanawia się dla braku masy odpowiadającej kosztom postępowania. (3887)

Grudziądz, dnia 14. 3. 1932.

Sąd Grodzki.

3. N. 6a/31.

Nr. 237

Wydzierżawienie
drzew owocowych.

z alei szosowych, położonych na terenie powiatu wyrzyckiego odbędzie się drogą publicznej licytacji najwięcej dającym za gotówkę

dnia 2 czerwca br. o godz. 1-szej popoł.

w Nakle

w lokalu p. Betszera (dom p. Hellera).

Warunki dzierżawy zostaną przed terminem opublikowane.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:

(—) L. Wuyek.

Starosta Powiatowy.

Zlec. Nr. 618/VIII.

Prywatna
Szkoła

im. św. Teresy
Dr. Z. Szczepkowskiej
Toruń, Kościuszki 4.

przyjmuje między 12—13
godz. zapisy dzieci w wieku
6—13. Od jesieni znika
czesnego, specjalny wóz
tramwajowy Bydgoskie-
przedm. — szkoła i z powro-
tem. 3763

Wózki

dziecięce poleca
„Fabryka Wózków Dziecięcych”
Bydgoszcz 3-go Maja 12.
Reperacje. 3203

Poważny

amator

daje swoje prace fotogr.
wykonać u fachowca. Foto
Spychalski, Toruń, Strumys-
kowa. Tel. 398. 2550

Koncesjonowana wzorowa 6 kl. szkoła
Koedukacyjna Marii Régamey

Bydgoszcz, Cieszkowskiego 3

dla dzieci od 6-13 lat, w myśl nowej reformy szkolnej otwiera w początku nowego roku szkolnego IV i V kl. dla dzieci, które miały być przyjęte do I kl. gimn., a tem samem przygotowuje do II kl. gimn. Oprócz tego, z powodu wielkiej frekwencji dzieci będą dwie kl. I wstępne. Lokal znacznie rozszerzony, kwalifik. personel nauczycielski zwiększony, konwersacja francuska we wszystkich klasach, a nauka języka franc. lub niemieckiego w starszych klasach. Doskonale przygotowanie do gimnazjum. Liczba dzieci ściśle ograniczona. Dyrekcja przypomina rodzicom, że w zeszłym r. z powodu wielkiego napływu dzieci, zmuszona była odmówić dużo dzieciom, przeto szybko zgł. są pożą-
d. 1847
Ceny od 15 zł miesięcznie.
Informacje i zapisy codziennie od godziny 12—13.

Tylko
czekolady
WEESEGO

są tak dobre
a tanie 3514

Jedna tabliczka = 100 Gr.

- Słodka zł. 0.90
- Gorzka 0.90
- Mleczna 1.—
- Orzechowa 1.—
- „Jagódka” 1.10
- „Kolibri” 1.10
- „Pałacowa” 1.25

Własny skład detaliczny

Toruń, Kr. Jadwigi 20.

Pokój

umeblowany [słoneczny] do wynajęcia Hasse Toruń, Reja 8 I. p. 3853

REPERTUAR
TEATRU TORUNSKIEGO

W poniedz. dnia 23 bm.

o godz. 20-tej

„Wielka Rewja

„Mód”

firm warszawskich pod hasłem „Konieckryzysu” z udziałem Marii Balcerkiewiczówny i Well.

We wtorek, dnia 24 bm.

o godz. 20-tej

Tani wtorek

Ceny najniższe od 30 gr

do 1,50 zł

Ostatni raz wieczorem

„Papa się zemł”

Krotkowih w 3 aktach

W. Rapackiego.

W srode, dnia 25 bm.

o godz. 20-tej

Premjera!

Uroczyste przedstawienie dla uczczenia 10-letniej rocznicy zgonu

Tadeusza Rittnera

„Głupi Jakób”

Komedia w 3 aktach

T. Rittnera.

W czwartek, dn. 26 bm.

o godz. 20-tej

„Głupi Jakób”

Komedia w 3 aktach

T. Rittnera.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, na mies. czerwiec 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____

Poczta _____

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski” za mies. czerwiec 1932 r. potwierdzam.

dnia _____

*) Niestosownie przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, na mies. czerwiec 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____

Poczta _____

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski” za mies. czerwiec 1932 r. potwierdzam.

dnia _____

*) Niestosownie przekreślić.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 9.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok III.

Edward Ran



znany pięściarz polski

Olbrzymie zainteresowanie startem Kusocińskiego w Belgji

Bruksela. Wiadomość o starciu Kusocińskiego na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Antwerpi wywołała olbrzymie zainteresowanie w Belgji i Holandji. — Wiadomość o przybyciu Kusocińskiego jest wydrukowana na rozkładach kolejowych, — które są każdemu rozdawane. Król belgijski Albert I zawiadomił, iż w wypadku niemożności przybycia na te zawody wydeleguje jednego z synów.

W zawodach poza drużyną polską i belgijską wezmą również udział Angli, Francuzi i Niemcy.

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Warszawy

Warszawa (PAT) W Warszawie odbyły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Warszawy, na których sztafeta pobiła dwa rekordy Polski, osiągając w sztafecie 3 razy 1000 metrów czas 7 min. 46 sek. i w sztafecie 4 razy 400 m. czas 3 min. 26,8 sek. Wyniki te stanowią nowe rekordy Polski. W ogólnej punktacji drużynowe mistrzostwo i tytuł drużynowego mistrza Warszawy w lekkoatletyce zdobył AZS.

Wiadomości zagraniczne Międzynarodowy kongres piłkarzy

Jak wiadomo odbył się niedawno w Sztokholmie międzynarodowy kongres piłkarzy. — Na Kongresie rozpatrywano szereg ważnych spraw i powzięto szereg uchwał z których podajemy trzy najważniejsze.

A więc najbliższe zawody piłkarskie o mistrzostwo świata odbędą się w przyszłym roku we Włoszech. Sprawa amatorstwa zajmować się będzie specjalnie wyłoniona Komisja, która przedstawi na konkretny wniosek na następny Kongres FIFA.

Kongresy FIFA odbywać się będą w przyszłości co dwa lata.

Prezesem Związku wybrano przez aklamację p. Rimeta (Francja) wiceprezesami: Mauro (Włochy) i Seeldrayers (Belgia). Członkami zarządu zostali: Dr. Baurens (Niemcy), Buero (Uruguay), inż. Fischer (Węgry) prof. Pelikan (Czechosłowacja), Johnson (Szwecja) i Løtzy (Holandia). W skład Komisji Rewizyjnej weszli: dr. Andrejevic (Jugosławia), Eie (Norwegia) i Mallow (Polska).

Złowroga cyfra

Przed meczem tenisowym Polska — Anglja

W końcu maja lub w początkach czerwca rozegrany zostanie w Warszawie mecz tenisowy o puchar Davisa w trzeciej rundzie pomiędzy Polską a Anglią. Skład polski jeszcze nie jest ustalony, prawdopodobnie w singlach walczyć będą Tłoczyński i Maks Stolarow (rezerwa Hebda) a w grze podwójn. Jerzy Stolarow — Tłoczyński

Dotychczasowy bilans naszych spotkań o puchar Davisa nie jest dla nas zbyt optymistyczny. Ogółem Polska rozegrała dotychczas 10 spotkań. Pierwsze pomiędzy Polską a Anglią w 1925 roku zakończyło się wynikiem 5:0 dla Anglii.

W 1926 roku Polska wylosowała znowu Anglię, przyczem i tym razem wynik brzmiał 5:0 dla naszych przeciwników.

W 1927 roku Polska walczyła po raz pierwszy z Belgją. Pomimo naszych wysiłków i nadziei, mecz przyniósł nam znowu klęskę w stosunku 5:0. Zdolaliśmy zaledwie wygrać tylko pierwszy set.

W 1928 roku w meczu z Danją wygraliśmy wprawdzie dwa sety, ale wynik ogólny brzmiał w dalszym ciągu 5:0 na naszą niekorzyść.

W 1929 roku Polska walczyła po raz trzeci z Anglią. I tym razem powtórzyła się zło-

wroga cyfra 5:0.

W następnym roku los okazał się dla nas trochę łaskawszym. W spotkaniu z Rumunją wywalczyliśmy pierwsze w dziejach naszego tenisu zwycięstwo w stosunku 3:2. W drugiej rundzie natknęliśmy się znowu na Anglię — przegrywając w takim samym fatalnym stosunku 0:5.

W 1931 roku odnieśliśmy drugie zwycięstwo bijąc Norwegię 3:0. W trzeciej rundzie rozegraliśmy mecz z Danją, przegrywając w stosunku 2:3.

W roku bieżącym jak wiadomo rozegraliśmy już pierwszy zwycięski mecz z Holandją 4:1. Trudno oczywiście przewidzieć jaki będzie wynik następnego spotkania z Anglią. Dotychczas przegrywaliśmy wszystkie mecze 5:0. Warto również podkreślić że z Anglią nie wygraliśmy ani jednego seta (stosunek setów wynosi 60:0 dla Anglii).

Obecnie nie mamy również szans. Walka toczyć się będzie jedynie o zmniejszenie klęski, ewent. o zdobycie przynajmniej kilku setów.

Ogólny wynik wszystkich naszych spotkań wynosi 12:36 na korzyść naszych przeciwników. Stosunek setów 49:120, a stosunek gier 690:891.

Międzynarodowe mistrzostwa Warszawy w tenisie

We środę, 23 bm na kortach WLTK w Agrykoli, rozpoczynają się mistrzostwa tenisowe Warszawy w konkurencji międzynarodowej i trwać będą do dnia 29 bm. Gry odbywać się będą codziennie od godz. 9 do 13 i od 15 do zmierzchu. Ciekawsze spotkania będą wyznaczane na popołudnia.

W zawodach wezmą udział wszyscy najlepsi tenisiści krajowi z Tłoczyńskim, Stolaro-

wymi, Hebda, i Wittmanem na czele. Z zagranicy przybędzie doskonali mixt-double niemiecki, Eichner—Horn.

Spodziewany jest także przyjazd doskonałego Czecha Maleczka, który w roku ub. zdobył tytuł mistrza Warszawy i prawdopodobnie będzie chciał bronić w tym roku zdobytego tytułu.

T. K. L. T. zwycięża Olimpję

TKL (Toruń) — Olimpja (Grudziądz) 13:3

W ub. niedzielę TKLT rozegrał w Toruniu mecz tenisowy z Olimpją Grudziądzką, którą pokonał w stosunku 13:3.

Wyniki techniczne były następujące: (Grudziądz na pierwszych miejscach).

Komorowski — Stogowski 0:6, 3:6, Landsberg — Bloch 9:7, 6:2; Baranowski — ppłk. Luśniak 2:6, 2:6; Korzeniowski, — Kowalski 4:6, 6:3, 4:6. Lubnerówna — Orłowska 3:6, 0:6. Andrutowa — Herdegenówna 2:6, 4:6; Wilczewska — Wojtczakowa 7:9, 3:6; Kulczykowa — Fryszczynowa 4:6, 2:6. Tomaszewska — Kowalska 3:6, 6:3, 4:6; Mansfeldówna — Sieradzka 6:4, 4:6, 2:6; Korzeniowski, Baranowski — ppłk. Luśniak, Allan 1:6, 1:6; Komorowski, Landsberg — Stogowski, Bloch 6:4, 1:6, 2:6; Andrutowa Lubnerówna — Fryszczynowa, Herdegenówna 2:6, 3:6; Landsberg, Kulczykowa, — Kowalski, Fryszczynowa 4:6, 6:4, 9:7; Baranowski, Andrutowa — Fryszczyn, Herdegenówna 6:3, 6:4; Korzeniowski-Lubnerówna — Stogowski Orłowska 3:6, 2:6.

Zwycięstwo Polaków nad tenisistami Holandji wywołują zdumienie

Bruksela. Wiadomość o zwycięstwie Polaków nad tenisistami Holandji w meczu o puchar Davisa wywołała w Belgji ogromne zdumienie. Belgja która poprzednio pokonała Polskę 5:0, jest znacznie słabszą w tenisie od Holandji i w roku bież. oraz w latach ub. doznała od Holandji szeregu porażek.

Prasa belgijska pisze: „zwycięstwem nad Holandją Polska pokazała, że w tej dziedzinie należy do grupy państw, najlepiej grających w tenis“.

Zjazd plakietowy do Lidzbarka

Sekcja Samochodowa Pol. Touring Klubu zorganizowała zjazd plakietowy do Lidzbarka w czasie świąt Zielonych. Ze wszystkich stron Polski zjechało do Lidzbarka zgórą 100 ma-

szyn, z których 64 zostało sklasyfikowanych w czem 24 samochody, 26 motocykli i 13 samolotów. Sensacją imprezy było uzyskanie 1 miejsca przez kobietę p. J. Bądkowską, — która przejechała dystans 962 klm. na Citroenie. Powodzenie imprezy w dużej mierze przypisać należy staroście Montwiłłowi oraz zarządowi miasta Lidzbarka w burmistrzem Rochonim na czele, którzy w pracy organizacyjnej nie szczędzili starań i kosztów.

Różne

— Petkiewicz w Buenos Aires. Od kilku dni bawi w Buenos Aires słynny biegacz polski, St. Petkiewicz. Czyni on tu starania o przydzielenie go do miejscowego oddziału PKO w charakterze urzędnika. Ewentualny stały pobyt Petkiewicza w Argentynie można by wyzyskać dla celów propagandy sportu polskiego

Na boiskach

Ó MISTRZOSTWO LIGI

Sensacyjna porażka Legji.

Warszawa. (Tel. wł.) Warszawianka pokonała niespodziewanie w meczu ligowym Legję 3:2 (1:1). Bramki strzelili dla Warszawianki Piliszek dwie i Korngold dla Legji Rajdeck i Latusiński.

Cracovia — 22 pp. 3:1.

Kraków (tel. wł.) Cracovia pokonała 22 pp. w meczu ligowym 3:1 (1:0)

Ruch pokonał Pogoń

Wielkie Hajduki (tel. wł.) W meczu ligowym Ruch pokonał Pogoni lwowską 3:1 (2:0) Bramki dla Ruchu zdobył: Sobota, Włodarz i Buchwald, dla Pogoni: Zimmer.

Warta — Wisła 8:3

Poznań (tel. wł.) Warta rozgromiła Wisłę w spotkaniu ligowym 8:3 (5:0).

Czarni — Garbarnia 2:1

Lwów (tel. wł.) W spotkaniu ligowym Czarni pokonali Garbarnię 2:1 (2:1). Obydwie bramki dla Czarnych strzelił Zurkowski dla Garbarni Ritzner.

Mecz Śląsk niem. — Śląsk polski.

Bytom 23. 5. (tel. wł.) Doroczny mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Śląska niem. i polskiego zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Najbliższe międzypaństwowe mecze piłkarskie naszej reprezentacji

Dnia 29 maja rozegrany zostanie w Zagrzebiu międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy Polską a Jugosławją.

Sędziować będzie p. Krist (Czechosłowacja). Wyjazd z Warszawy nastąpi dnia 27 bm.

Dnia 10 lipca odbędzie się w Warszawie drugi międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy Polską a Szwecją. Sędzią tych zawodów będzie dr. Bauwens (Niemcy), przewodniczącą komisji sędziowskiej FIFA.

Rewanżowe spotkanie Polska — Belgja odbędzie się w pierwszej połowie czerwca 1932 r. Dokładna data zostanie w najbliższym czasie ustalona.

PZPN. prowadzi obecnie pertraktacje z Francją w sprawie rozegrania w przyszłym roku w Warszawie meczu międzypaństwowego. Francuski Zw. Piłki Nożnej w zasadzie zgodził się na propozycję Związku polskiego PZPN czyni starania, aby mecz ten zakończył na pierwszą niedzielę lipca 1933 r.

Porażka Gryfu w Grudziądzu

Grudziądz. Wczoraj po południu odbył się na boisku miejskim mecz piłki nożnej pomiędzy GKS przy Pepee w Grudziądzu a WCZS Gryf (Toruń) o mistrzostwo Pomorza. Mecz przyniósł zwycięstwo GKS w stosunku 3:1 (1:0). Sędziował prof. Obst.

Mistrzostwa Pomorza w grach sportowych

Olympja (Grudziądz) rozegrała wczoraj w Toruniu dwa spotkania koszykówki przegrywając z WCZS Gryfem 25:34 (10:16) i z SMP Mokre 16:36 grając jednak w drugiej połowie tego meczu w czwórkę. Na meczu z Gryfem padł kosz sambójczy swego rodzaju kuriozum w koszykówce.

Goście zaprezentowali się jako zespół wyrównany i zaawansowany technicznie. Najlepszym graczem był Kulczyk, gracz z IMCA Warszawskiej.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdansk za wiersz 15 fen. 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe 10 fen.
Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw
spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisanie
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński,
Gdańsk, Kassubischer Markt 21, l. p.
Redaktor odpowiesz. na Gdynię Wiktor Mlechnik Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski
Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanać, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”,
„Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”,
„Dzień Kujawski”
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach 3 — zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu 3,40 zł
przez pocztę z odnośnikiem 3,36 zł
pod opaską 4,50 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, z zagranicą 4 gd . . . 7 — zł
w razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł — miesięcznie 3,09 zł